Czy kobiety będą jeszcze rodzić w Myszkowie?
Najlepsza porodówka w Polsce nadal zawieszona **str. 6**

FOT. ARCHIWUM POLSKA PRESS

Czy można spać w jednym łóżku z psem lub kotem? Lekarze mają co do tego zastrzeżenia, ale widać też korzyści str. 9

STRONA ZDROWIA

DZIENNIK ZACHODNI

Środa
11.02.2026

www.dziennikzachodni.pl

Nr 34 (24 486)
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

PGG wchodzi do zbrojeniówki. Wkrótce może otrzymać koncesję z MSWiA **str. 3**

FOT. MAT. PRASOWE

Trzy nowoczesne strzelnice, magazyn broni i zaplecze biurowe. To inwestycja Kolby w Czeladzi **str. 4**

Protest przed bramą kopalni PG Silesia. Powodem zwolnienia w prywatnym zakładzie **str. 5**

FOT. „S" PODBESKIDZIE

NIK w Urzędzie Miasta w Chorzowie

Marcin Śliwa
Sprawa estakady

Jak nieoficjalnie ustalił „Dziennik Zachodni", pod lupą kontrolerów znalazły się m.in. zarządzenia prezydenta oraz korespondencja ze wszystkimi podmiotami, których dotyczyło zamknięcie estakady. NIK oczekuje też dokumentów potwierdzających przeprowadzenie analiz dotyczących alternatywy drogowej.

W tym tygodniu Delegatura Najwyższej Izby Kontroli w Katowicach rozpoczęła kontrolę w Urzędzie Miasta Chorzowa. Jak nieoficjalnie ustalił DZ, obszarem zainteresowania kontrolerów NIK jest „zarządzanie odcinkiem drogi krajowej nr 79 w Chorzowie". Kontrolerzy chcą się zapoznać z dość obszerną dokumentacją obejmującą m.in. cztery zarządzenia prezydenta miasta Chorzów z początku czerwca, dotyczące wyłączenia z użytkowania estakady oraz korespondencję z organami nadzoru budowlanego (WINB i GINB).

Analizie poddane zostaną także uzgodnienia w zakresie zamknięcia estakady ze spółkami Tramwaje Śląskie, Koleje Śląskie oraz spółkami PKP, a także wojewodą, marszałkiem, zarządem GZM oraz ościennymi samorządami.

Kontrolerzy w oparciu o zapisy ustawy o drogach publicznych chcą się też zapoznać z dokumentami potwierdzającymi przeprowadzenie analiz dotyczących możliwości alternatywnego poprowadzenia drogi krajowej nr 79 z ominięciem rynku w Chorzowie, w tym w szczególności analiz obejmujących rozbiórkę estakady oraz wytyczenie nowego przebiegu drogi.

Fakt rozpoczęcia kontroli w rozmowie z DZ potwierdził Tomasz Kuźniak, wicedyrektor Delegatury NIK w Katowicach. Podkreślił jednak, że ze względu na procedury do czasu zakończenia kontroli nie może udzielić żadnych informacji.

Kontrola powinna zakończyć się za około 4 miesiące, lecz to nie oznacza jeszcze, że w czerwcu poznamy wnioski po kontroli NIK. Termin ten będzie zależeć od tego, czy złożone zostaną zastrzeżenia do wystąpienia pokontrolnego, które później muszą zostać rozpatrzone przez komisję rozstrzygającą. Ta procedura, jeżeli zostanie uruchomiona, może potrwać kilka tygodni.

Przypomnijmy. W czerwcu ub.r. prezydent Chorzowa zdecydował o natychmiastowym zamknięciu estakady. Stało się to po zapoznaniu się z wcześniejszą ekspertyzą, w której stwierdzono m.in., że zastosowana do sprężenia konstrukcji stal „podlega korozji naprężeniowej, czyli może nastąpić jej nagłe pęknięcie bez widocznych produktów korozji lub odkształceń". W dokumencie znalazły się także jednoznaczne zalecenia, m.in. że „obiekt nie wykazuje żadnej nośności i ulegnie awarii lub katastrofie. (...) Należy niezwłocznie wyłączyć go z użytkowania, a teren pod nim wygrodzić przed osobami postronnymi".

Po ośmiu miesiącach od zamknięcia estakady wciąż nie doszło ani do jej rozbiórki, ani do remontu. Obecnie na zlecenie miasta tworzone są dwie nowe ekspertyzy uzupełniające. Obowiązek zlecenia ekspertyz nałożyły na miasto organy nadzoru budowlanego, śląski wojewódzki inspektor nadzoru budowlanego oraz głównyinspektor nadzoru budowlanego. Chodzi o ekspertyzę techniczną określającą przyczynę złego stanu i możliwość naprawy lub konieczność rozbiórki, a także projekt i analizę podparcia tymczasowego zgodnie z majowymi zaleceniami, które sugerowały, że takie podparcie jest możliwe, ale wymaga obliczeń i dokumentacji.

FOT. NETFLIX/ROBERT PALKA

WARTO OBEJRZEĆ

Dziś premiera „Ołowianych dzieci" na Netflixie. Mocna, dobrze opowiedziana śląska historia **str. 2**

Bohaterka serialu Jolanta Wadowska-Król, nazywana „Matką Boską Szopienicką" to lekarka, dzięki której w latach 70. XX w. udało się uratować tysiące katowickich dzieci przed poważnymi skutkami ołowicy. W postać „śląskiej Erin Brockovich" wcieliła się Joanna Kulig

TRAGEDIA NA A1

„To pożar ich zabił". Szokująca linia obrony

Sebastian M. nie czuje się winny śmierci trzyosobowej rodziny z Myszkowa, która zginęła w wypadku na A1 we wrześniu 2023 roku. „To pożar ich zabił" - broni się w sądzie.
Czytaj str. 5

Sport

Kacper Tomasiak to czwarty medalista igrzysk olimpijskich urodzony na Śląsku **str. 16**

Nr ISSN 2353-6195 Nr indeksu 350-079

eprasa.pl 8839c95a32

AUTOPROMOCJA 0011226829

Zamów **prenumeratę**
Dziennik Zachodni 32 555 02 05
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dziennikzachodni.pl

Jutro w naszej gazecie
Pod paragrafem

Cztery dekady temu inwazją na Grenadę USA zademonstrowały, że ten kawałek świata jest i będzie w ich strefie wpływów

Marcin Śliwa
dziennikarz publicysta

„OŁOWIANE DZIECI". ŚLĄSKA HISTORIA, KTÓRĄ TRZEBA ZOBACZYĆ. PYTANIE, CO Z NIEJ ZROZUMIE RESZTA POLSKI

Wartka akcja, pełnokrwiste postaci, doskonała obsada, świetne zdjęcia i muzyka. Tym wszystkim obudowana jest niesamowita historia dr Jolanty Wadowskiej-Król, w reżyserii Macieja Pieprzycy. Nie mam wątpliwości, że „Ołowiane dzieci" będą kolejnym hitem Netflixa. Bardziej ciekawi mnie jednak to, jaka będzie recepcja serialu poza Śląskiem. Co z tej historii zrozumie reszta Polski?

Na serial składa się sześć odcinków – wszystkie można obejrzeć od dzisiaj na platformie Netflix. Ja już miałem okazję zaliczyć całość i szczerze polecam. Pierwsze dwa odcinki obejrzałem podczas śląskiej premiery filmu zorganizowanej 4 lutego w kinie Rialto w Katowicach, z udziałem aktorów. W zasadzie już wtedy wiadomo było, że jest dobrze.

Serial wciąga od pierwszych scen. Akcja jest dynamiczna, bez zbędnych podchodów. Dużo dzieje się w warstwie fabularnej, a jednocześnie konsekwentnie budowany jest szerszy kontekst i głębia postaci.

Bohaterowie i bohaterki „Ołowianych dzieci" są pełnokrwiści i wymykają się prostym, jednoznacznym ocenom, co zresztą jest charakterystyczne dla twórczości Macieja Pieprzycy. „Doktórka" grana przez Joannę Kulig na początku jest nieco szorstka, ale szybko zaskarbia sympatię swoją postawą wobec dzieci i sposobem bycia.

Partyjni dygnitarze również są bardzo różnorodni. Zdzisław Grudzień, w którego wciela się Zbigniew Zamachowski, choć ociera się o groteskowość, to jest też bardzo autentyczny w swojej żądzy władzy i politycznych knowaniach. Generał Jerzy Ziętek w fantastycznej kreacji Mariana Dziędziela jest po prostu doskonały, a jego rozmowa z Grudniem w katowickim Spodku była jednym z najzabawniejszych momentów w pierwszych odcinkach serialu. Także oficer Niedziela grany przez Michała Żurawskiego nie jest li tylko chłodnym, wyrachowanym i niebezpiecznym esbekiem, a jego postawa dość szybko się komplikuje.

Twórcom doskonale udało się odwzorować realia epokiz zarówno w aspekcie społeczno-politycznej rzeczywistości PRL-u z lat 70., jak i rekwizytów, strojów oraz plenerów. W moim poczuciu twórcy bardzo dobrze wybrali serialowe lokalizacje. Czy to dobrze, że zabytkowa elektrociepłownia w Zabrzu udaje hutę w Szopienicach?

Uważam, że bardzo dobrze. W końcu szopienicka huta była zarówno matką, jak i trucicielką. Ten drugi wymiar jest osią fabuły i w tym sensie jest oczywisty. W wielu początkowych scenach w scenariuszu wybrzmiewa też pozytywna rola huty. Nasza zabrzańska „industrialna katedra" dzięki swojemu rozmiarowi i architekturze doskonale radzi sobie w obu kontekstach. Czasem zachwyca, a czasem przeraża. To zresztą jeden z najciekawszych i najlepiej zachowanych obiektów ery przemysłowej na Górnym Śląsku i dobrze, że zobaczą go ludzie w całej Polsce.

FOT. NETFLIX/MARCIN OLIVA SOTO

Od dzisiaj film można oglądać na platformie Netflix. 4 lutego w katowickim kinie Rialto odbyła się uroczysta premiera serialu z udziałem jego twórców i aktorów

Targowisko, czyli najbardziej skażona dzielnica Szopienic, została przez Netflixa przeniesiona na świętochłowickie Lipiny. Prawdę powiedziawszy tego typu klepisko między familokami można znaleźć w wielu śląskich miastach. A jednak to właśnie w dzielnicy Świętochłowic klasyczne podwórka zachowały się najbardziej i wybór ekipy był nieprzypadkowy.

Niektóre z lokalizacji są całkowicie zgodne z historią. W dawnym Gmachu Urzędów Niezespolonych przy pl. Sejmu Śląskiego 1 w latach 70. mieścił się Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Katowicach i taką też rolę gmach odgrywa w „Ołowianych dzieciach".

To wszystko tworzy bardzo spójny i autentyczny śląski pejzaż. Nie zapominajmy, że nie mamy do czynienia z dokumentem, a celem twórców nie było historyczne odtworzenie tej historii, tylko oddanie klimatu Śląska w szczycie swojej „przemysłowej świetności". I to w serialu „Ołowiane dzieci" zdecydowanie się oddało.

Oczekiwaniu na premierę „Ołowianych dzieci" na Śląsku towarzyszyła ciekawość, ale też pewne napięcie. Dyskusja o tym, czy nie będzie to kolejny tekst kultury utrwalający negatywne stereotypy o naszym regionie, trwa od czasu, kiedy w świat poszła informacja, że taki film powstaje. W moim poczuciu wynika to z kompleksów i prowadzi nas donikąd. Śląsk się zmienia i chcemy promować nasz nowy wizerunek. I bardzo dobrze, lecz nie można przy tym zaprzeczać faktom. Śląsk wciąż nie otrząsnął się jeszcze ani po agresywnej eksploatacji ani po trwającym do dziś odchodzeniu od przemysłu.

Serial oczywiście inspirowany jest postawą dr Jolanty Wadowskiej-Król i walką o zdrowie i życie dzieci z Szopienic, którą prowadziła w latach 70. Ta historia nie wydarzyłaby się jednak, gdyby nie olbrzymi koszt środowiskowy, który Śląsk bez pytania o zgodę ponosił przez wiele dekad. Kontrastuje to z naszym regionalnym doświadczeniem najnowszej historii i z tym, że w wielu ważnych ogólnopolskich tematach jesteśmy po prostu pomijani, co na łamach DZ regularnie wypominamy naszym elitom.

Najciekawsza dla mnie kwestia związana z „Ołowianymi dziećmi" wiąże się z odbiorem serialu w pozostałej części Polski. Czy widownia spoza Śląska zobaczy w nim ten właśnie wielki koszt ponoszony przez pokolenia Ślązaków i Ślązaczek, czy dostrzeże jedynie historię Jolanty Wadowskiej-Król, niewątpliwie heroiczną i godną jak najlepszego upamiętnienia? Bo przecież wciąż, choć pewnie na mniejszą skalę, nadal mamy tu ukrytych wiele „Targowisk", a Warszawa, niezależnie od zmieniających się politycznych konfiguracji, nie pali się przesadnie do spłacenia tego „środowiskowego długu".

Pogoda w regionie

Dzisiaj
Dzień **6°C** Noc **-3°C**
Barometr **992 hPa**
Wiatr **płd.-zach. 18 km/h**
Biomet **niekorzystny**

Czwartek
Dzień **9°C** Noc **4°C**

Piątek
Dzień **6°C** Noc **4°C**

Sobota
Dzień **6°C** Noc **-1°C**

Lokalnie może popadać. Nastała odwilż, ale zima jeszcze może wrócić...

NUMERY SANEPIDÓW

Bielsko-Biała: 504 022 816 Bytom: 605 745 817; 609 582 303; 695 025 532; Chorzów: 692 180 830; Cieszyn: 502 281 673; Częstochowa: 661 868 810; Dąbrowa Górn.: 795 513 569; Gliwice: 666 227 205; Jaworzno: 690 538 610; 512 306 935; Katowice: 660 686 917; Kłobuck: 608 655 241; Lubliniec: 604 619 629; Myszków: 603 779 492; Racibórz: 604 106 359; Ruda Śląska: 668 164 330; Rybnik: 508 450 028; 609 519 192; Sosnowiec: 500 060 599; Tychy: 512 370 717; Wodzisław Śląski: 601 499 841 Zawiercie: 607 131 032; Żywiec: 605 538 283.

KALENDARIUM

1847
Urodził się Thomas Alva Edison, amerykański wynalazca, właściciel ponad 1000 patentów, założyciel prestiżowego czasopisma naukowego „Science".

1929
Stolica Apostolska i Włochy podpisały Traktaty laterańskie, na mocy których powstało odrębne politycznie i terytorialnie państwo-miasto Watykan.

1972
Na XI Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w japońskim Sapporo skoczek Wojciech Fortuna zdobył dla Polski 1. złoty medal olimpijski w sportach zimowych.

2012
Zmarła Whitney Houston – piosenkarka USA, ikona muzyki pop. Według „Księgi Rekordów Guinnessa" była najczęściej nagradzaną artystką muzyczną. JJ

DYŻURNY DZ

facebook.pl/dziennikzachodni.pl
d,wygas@dz.com.pl

Dzisiaj od godz. 7 do 15 jestem reporterem dyżurnym. Postaram się odpowiadać na wszystkie interesujące Państwa kwestie.

Dawid Wygas
797 602 030

eprasa.pl 8839c95a32

PGG wchodzi do zbrojeniówki

Arkadiusz Biernat
Transformacja

W 2026 roku Polska Grupa Górnicza może otrzymać koncesję od MSWiA, która pozwoli jej prowadzić działalność „w zakresie wytwarzania i obrotu wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym i policyjnym". Służby pozytywnie zaopiniowały spółkę. Wiadomo też, co PGG może produkować dla Wojska Polskiego.

Polska Grupa Górnicza kontynuuje transformację. W zamykanych kopalniach – zgodnie z umową społeczną z 2021 roku – zamierza przygotowywać tereny pod nową działalność gospodarczą. Jednym z pomysłów jest wykorzystanie Zakładu Remontowo-Produkcyjnego w branży zbrojeniowej. Od dłuższego czasu realizowane są kolejne etapy porozumienia zawartego pmiędzy PGG a Polską Grupą Zbrojeniową.

W 2025 roku górnicza spółka rozpoczęła proces mający na celu wdrożenie w Polskiej Grupie Górniczej S.A. przepisów wynikających z ustawy z dnia 13 czerwca 2019 roku, która reguluje przepisy o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym i policyjnym, oraz prowadzi do uzyskania koncesji na wytwarzanie i obrót materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym.

Służby, które opiniują wniosek, wydały pozytywne oceny. PGG oczekuje, że koncesja MSWiA może zostać udzielona jeszcze w pierwszym w kwartale 2026 roku.

To jest warunek, aby Zakład Remontowo-Produkcyjny mógł starać się o jakiekolwiek zamówienia w zbrojeniówce.

Co Polska Grupa Górnicza może dostarczyć dla Wojska Polskiego

ZRP – wchodzący w skład PGG – zatrudnia 700 osób, w tym 300 spawaczy. To jedna z największych załóg na Śląsku wyspecjalizowanych w specjalistycznym, technicznym spawaniu.

– Możemy produkować różnego rodzaju spawane konstrukcje stalowe. Przypomnę, że ZPR produkuje sekcje obudowy zmechanizowanej, które funkcjonują tysiąc metrów pod ziemią przy bardzo wysokich obciążeniach. Przechodzą różnego rodzaju badania, w tym niszczące, i posiadają wszelkie możliwe dopuszczenia – przyznaje Marek Skuza, wiceprezes PGG ds. produkcji.

FOT. PGG

Zakład należący do PGG może produkować elementy do produkcji mobilnych mostów dla Wojska Polskiego

Na pytanie „Dziennika Zachodniego" odpowiedział, tego typu konstrukcje mogą być wykorzystywane przy produkcji mobilnych mostów dla ciężkiego sprzętu wykorzystywanego przez Wojsko Polskie. – Większość elementów moglibyśmy wykonywać w naszym parku maszynowym – podkreślił wiceprezes Skuza.

Przedstawiciele PGG już prowadzili rozmowy m.in. z gliwicką spółką OBRUM, która jest częścią Polskiej Grupy Zbrojeniowej. W jej zakładzie produkowane są właśnie mobilne mosty, pozwalające przeprawiać przez przeszkody m.in. najcięższe czołgi Abrams.

Produkcja zależy od zamówień ze strony Agencji Uzbrojenia.

– Pod OBRUM jesteśmy technologicznie gotowi już dzisiaj. Świat wokół nas wygląda tak, że kraje europejskie kładą nacisk na rozwój potencjału obronnego, w tym również Polska. Wraz ze zmniejszaniem wydobycia potencjał naszego zakładu może być wykorzystywany w zbrojeniówce, z korzyścią dla gospodarki i bezpieczeństwa kraju – podkreśla Marek Skuza.

Gigant zbrojeniowy widzi potencjał w spółce górniczej

W ocenie Polskiej Grupy Zbrojeniowej Polska Grupa Górnicza dysponuje znaczącym potencjałem technicznym i kadrowym, który może zostać wykorzystany na potrzeby przemysłu zbrojeniowego.

– W toku dotychczasowych prac zidentyfikowano konkretne obszary współpracy, takie jak produkcja elementów konstrukcyjnych, remonty urządzeń hydraulicznych oraz wdrażanie technologii spawania specjalistycznych stali – zapewnia PGZ.

Gigant produkcji zbrojeniowej wcześniej wskazywał, że infrastruktura poprzemysłowa województwa śląskiego – w tym obiekty pokopalniane – stanowią realny potencjał dla przyszłych projektów, w tym nawet w zakresie produkcji amunicji kalibru 155 mm.

Polska Grupa Górnicza i Polska Grupa Zbrojeniowa najpierw podpisały list intencyjny, a następnie porozumienie o strategicznej współpracy.

Zwiększenie produkcji uzbrojenia w województwie śląskim jako elementu transformacji regionu zapowiedział premier Donald Tusk. Jako atut tego regionu wskazywał dotychczasowe doświadczenia związane z przemysłem ciężkim.

– Nie ma sensu szukać nowych miejsc gdzieś w Polsce pod ciężki przemysł, skoro tutaj wszystko jest przygotowane. Czasami wymaga to gruntownej renowacji, restrukturyzacji. Moim zdaniem nie tylko potrzeba pomocy Śląskowi, ale rozsądek, logika nakazują traktować Śląsk jako absolutnie priorytetowe miejsce, jeśli chodzi o duże inwestycje, szczególnie przemysłu zbrojeniowego – dodał szef rządu.

Donald Tusk zaznaczył, że ten proces już się dzieje. W tym kontekście wymieniał m.in. inwestycje i kontrakty Bumaru-Łąbędy, ale także wznowienie produkcji w dawnym Rafako w Raciborzu, który będzie oddziałem Jelcza.

JSW sprzedała prestiżowy biurowiec w Katowicach. Wewnątrz rośnie drzewo

Arkadiusz Biernat
Rynek nieruchomości

Jastrzębska Spółka Węglowa znalazła nabywcę na prestiżowy biurowiec JSW Nowe Projekty w Katowicach. Na konto górniczej spółki ze Śląska wpłynie 28,5 mln zł.

Mercator Medical S.A. poinformował, że spółka zależna Mercator Estates IV złożyła najkorzystniejszą ofertę nabycia nieruchomości zabudowanej sześciokondygnacyjnym budynkiem biurowym wraz z infrastrukturą techniczną oraz wyposażeniem w ramach postępowania przetargowego zorganizowanego przez Jastrzębską Spółkę Węglową.

„Jednocześnie Spółka przekazała, iż organizator aukcji udzielił Mercator Estates IV sp. z o.o. przybicia" – przekazał zarząd Mercator Medical.

Spółka zaoferowała cenę w wysokości 28,5 mln zł netto, która powiększona zostanie o należny podatek VAT.

Grupa Mercator Medical to polska spółka z siedzibą w Krakowie, działająca na rynku wyrobów medycznych od 1996 roku. Jako jedna z nielicznych firm na świecie łączy funkcję producenta rękawic jednorazowych oraz dystrybutora materiałów medycznych jednorazowego użytku. W ramach Grupy działa Mercator Estates, zajmujący się rynkiem nieruchomości.

Atrium, a w nim zimozielone drzewo

„Oferuję na sprzedaż budynek biurowy o powierzchni 5233,43 mkw. Nieruchomość jest gotowa do użytku i wyposażona w klimatyzację, windę oraz dostęp do mediów. W cenie znajduje się również parking oraz umeblowanie" – można było przeczytać w ogłoszeniu w serwisie „Oto Dom".

Lokalizacja to osiedle Paderewskiego-Muchowiec w Katowicach. Budynek ma cztery piętra. Jest z 2013 roku. Został zaprojektowany przez Archas Design. Jak podkreślają jego projektanci, obiekt jest doskonale eksponowany z każdej strony. Posiada liczne przeszklenia, z widokiem na sąsiadującą Dolinę Trzech Stawów.

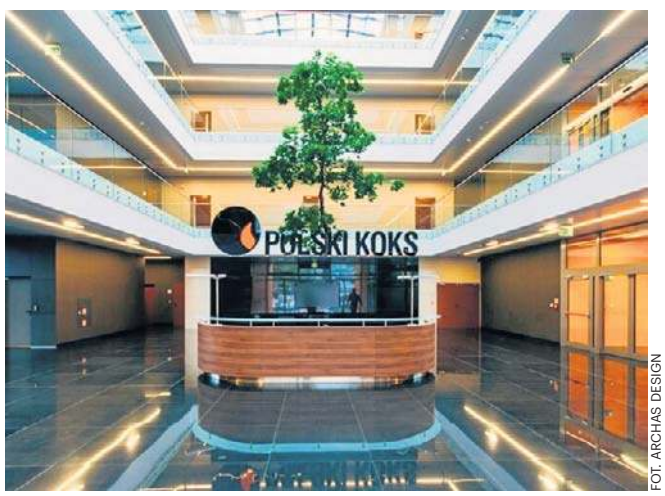

FOT. ARCHAS DESIGN

JSW jest w bardzo trudnej sytuacji i ratuje się m.in. przez sprzedaż nieruchomości

„Wewnątrz wyróżnia się dużym atrium z zimozielonym drzewem, które podkreśla jego reprezentacyjny charakter, adekwatny do biurowca klasy A+, zapewniając zarazem doskonałe doświetlenie części komunikacyjnej" – czytamy na stronie Archas Design.

Wśród jego cech wymienia się poziome podziały, horyzontalne przeszklenia, powściągliwość i prostotę oraz mocne inspiracje architekturą modernizmu. Na elewacji dominuje grafit, który nawiązuje do działalności wydobywczej.

Pieniądze podratują górniczego giganta ze Śląska

W 2025 roku Jastrzębska Spółka Węglowa przejęła JSW Nowe Projekty. W 2022 roku główna działalność spółki przejmowanej została zmieniona z działalności badawczo-rozwojowej na realizację projektów ekologicznych mających służyć Grupie Kapitałowej Jastrzębskiej Spółki Węglowej (nadal kontynuuje niektóre projekty badawczo-rozwojowe rozpoczęte jeszcze pod firmą JSW Innowacje S.A.).

Jak argumentowano, z uwagi na to, że JSW może samodzielnie realizować tego typu zadania, dalsze funkcjonowanie JSW Nowe Projekty nie miało biznesowego uzasadnienia, zwłaszcza w obecnie trudnej sytuacji finansowej całej grupy kapitałowej. Przejęcie przez JSW wszystkich praw i obowiązków spółki umożliwi kontynuację projektów badawczo-rozwojowych, co ma szczególne znaczenie w przypadku projektów dofinansowanych ze środków publicznych.

Jastrzębska Spółka Węglowa od dłuższego czasu notuje ogromne straty. Boryka się z dekoniunkturą na rynku węgla, niskim wydobyciem będącym m.in. pokłosiem katastrof i podziemnych pożarów, przy wysokich kosztach stałych (np. rosnący w ostatnich latach fundusz wynagrodzeń). Sytuacji nie poprawia niski kurs dolara oraz konkurencja tańszego surowca z Azji, przed czym nie chronią regulacje Unii Europejskiej. W 2024 roku przełożyło się to na straty w wysokości 7,3 mld zł (na taki wynik wpływ miało głównie ujęcie odpisu aktualizującego wartość niefinansowych aktywów trwałych w łącznej wysokości 6,4 mld zł).

Po trzech kwartałach 2025 roku strata wyniosła 2,9 mld zł netto (w tym odpis aktualizujący z kopalni Knurów-Szczygłowice 648 mln zł).

Od kilku miesięcy zarząd JSW wdraża program restrukturyzacyjny, który ma na celu poprawę kondycji finansowej spółki. Dokument zakłada realizację zadań w czterech kluczowych blokach: poprawa efektywności wydobycia, optymalizacja procesów zakupowych, racjonalizacja wydatków inwestycyjnych i optymalizacja funkcji wsparcia. Sprzedaż nieruchomości jest jednym z elementów mających poprawić kondycję finansową górniczej spółki.

eprasa.pl 8839c95a32

INWESTYCJE ŁĄCZNA POWIERZCHNIA OBIEKTÓW PRZEKROCZY 10 TYS. METRÓW KWADRATOWYCH

Trzy nowoczesne strzelnice, magazyn broni i zaplecze biurowe. Nowa inwestycja firmy Kolba

Piotr Sobierajski
Czeladź

Takie inwestycje to rzadkość. W Czeladzi powstanie nowoczesne centrum logistyczno-strzeleckie dla firmy Kolba - lidera w sprzedaży sprzętu myśliwskiego, strzeleckiego i militarnego.

Całe przedsięwzięcie w formule „zaprojektuj i wybuduj" zrealizuje SKB LDR. Będzie to nowoczesny kompleks biurowo-przemysłowy. Inwestycja obejmie czterokondygnacyjny budynek biurowy o rytmicznej fasadzie z pionowymi podziałami, zestawiony z przeszklonym parterem i dużym parkingiem, który stanie się centrum administracyjnym całego kompleksu.

- To dla nas wyjątkowy projekt. Po latach doświadczeń w budownictwie przemysłowym i logistycznym wchodzimy w realizację obiektu dedykowanego sektorowi obronnemu. Współpraca z firmą Kolba pozwala nam połączyć nasze kompetencje w konstrukcjach stalowych i nowoczesnym budownictwie z wymogami bezpieczeństwa i funkcjonalności, jakie stawia infrastruktura strzelecka i magazynowa - mówi Miłosz Adamczyk, wiceprezes zarządu SKB LDR.

FOT. MAT. PRASOWE

Nowoczesny kompleks biurowo-przemysłowy dla firmy Kolba wybuduje SKB LDR, specjalista w budownictwie przemysłowym. Inwestycja ma być gotowa za 1,5 roku

Magazyny, zaplecze administracyjne, obiekty szkoleniowe i strzelnice

W ramach inwestycji powstanie także przestronna hala magazynowa przeznaczona do składowania i logistyki oraz hala konfekcji. Integralną częścią projektu będzie magazyn broni i amunicji, wyposażony w długą strzelnicę. Pojawi się tutaj również dwukondygnacyjna strzelnica krótka, zapewniająca pełne możliwości treningowe i testowe.

Kolba to jeden z wiodących dystrybutorów profesjonalnego sprzętu myśliwskiego, strzeleckiego, militarnego i outdoorowego

Łączna powierzchnia obiektów wyniesie 10 168 metrów kw., co pozwoli na sprawną organizację wszystkich funkcji operacyjnych. Cały kompleks dostarczy nie tylko nowoczesne zaplecze logistyczno-operacyjne, ale także bezpieczne i funkcjonalne środowisko treningowe dla pracowników oraz partnerów Kolby, łącząc przemyślaną architekturę z wysokimi standardami użytkowymi.

W ramach inwestycji wybudowany zostanie czterokondygnacyjny biurowiec o powierzchni ok. 5 tys. metrów kw., magazyn wysokiego składowania (3 tys. metrów kw.), hala konfekcjonowania (1 tys. metrów kw.) i trzy strzelnice.

To wszystko pojawi się przy ulicy Wiejskiej w Czeladzi, gdzie dziś firma Kolba prowadzi swoją działalność. W 2021 roku przeniosła się właśnie w to miejsce. Otworzyła tam nowy sklep o powierzchni 500 metrów kw., wypełnionej bogatą ofertą broni palnej, noży, środków obrony osobistej, profesjonalnej odzieży.

Kolba to lider rynku, znajdziecie tu nie tylko broń i wyposażenie

Kolba sp. z o.o. z siedzibą w Czeladzi jest jednym z wiodących polskich dystrybutorów profesjonalnego sprzętu myśliwskiego, strzeleckiego, militarnego i outdoorowego. Firma działa zarówno w segmencie B2B, obsługując służby mundurowe, instytucje bezpieczeństwa i firmy ochroniarskie, jak i B2C, oferując produkty dla indywidualnych entuzjastów.

W ofercie Kolby znajdują się m.in. broń sportowa i myśliwska, optyka celownicza (lunety, kolimatory, noktowizory, termowizory), wyposażenie taktyczne, odzież outdoor i taktyczna, sprzęt survivalowy i bushcraft, repliki ASG, noże, latarki oraz narzędzia wielofunkcyjne. Firma jest oficjalnym dystrybutorem renomowanych marek, takich jak Vortex, HIKMICRO, Canik, Benchmade, Fenix czy Umarex.

SKB LDR wybudował pierwszy w Polsce tunel aerodynamiczny

SKB LDR sp. z o.o. to doświadczony generalny wykonawca, który od 35 lat specjalizuje się w budownictwie ogólnym i przemysłowym. W zakresie budownictwa ogólnego realizuje osiedla, apartamentowce i domy wielorodzinne, a także nowoczesne obiekty biurowe, które łączą funkcjonalność z energooszczędnymi rozwiązaniami. Firma zajmuje się również budową centrów i galerii handlowych oraz obiektów użyteczności publicznej, takich jak szkoły, urzędy i placówki medyczne. W sektorze przemysłowym SKB LDR kompleksowo realizuje hale i obiekty przemysłowe, w tym budynki produkcyjne i magazynowe.

Dodatkowo firma specjalizuje się w modernizacji i renowacji istniejących budynków, podnosząc ich standard, a także w ochronie dziedzictwa poprzez renowację i adaptację zabytków. SKB LDR realizuje inwestycje w formule „zaprojektuj i wybuduj", dostarczając nowoczesne i innowacyjne rozwiązania dostosowane do indywidualnych potrzeb klientów. Dzięki wieloletniemu doświadczeniu i wysokiej jakości usług firma zdobyła zaufanie zarówno inwestorów prywatnych, jak i publicznych. Jako generalny wykonawca zrealizowała m.in. Spot Fly - pierwszy w Polsce tunel aerodynamiczny.

30 nowych wozów dla straży pożarnych w regionie. Koszt: 22 mln złotych

Dawid Wygas
Częstochowa

Sprzęt trafił m.in. do Częstochowy, Zawiercia, Lublińca i Sosnowca. Wczoraj w Centralnej Szkole Państwowej Straży Pożarnej w Częstochowie oficjalnie przekazano kluczyki do pojazdów.

Do jednostek w całym województwie trafiły m.in. ciężkie samochody ratowniczo-gaśnicze, drabiny mechaniczne, quady oraz specjalistyczne pojazdy rozpoznawcze.

- Modernizacja straży jest konieczna, bo sprzęt zużywa się w ekstremalnych warunkach. Musimy wykorzystywać nowoczesne technologie przy gaszeniu pożarów i usuwaniu innych zagrożeń. Warto inwestować w ludzi, którzy cieszą się najwyższym poparciem społecznym - podkreślił Marek Wójcik, wojewoda śląski.

Łączna wartość zakupów to dokładnie 21 733 992 zł. Największą cegiełkę dołożył Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, przeznaczając na ten cel 9,5 mln zł. Pozostałe środki pochodziły z Programu Modernizacji, budżetu państwa oraz wsparcia samorządów.

Mniej pożarów, więcej anomalii pogodowych

Statystyki z 2025 roku jasno pokazują, jak zmienia się charakter pracy mundurowych. Pożary stanowią obecnie mniej niż 25 procent wszystkich interwencji. Reszta to walka ze skutkami anomalii pogodowych, wypadki drogowe i zagrożenia chemiczne.

- Profesjonalizm strażaków to fundament, ale bez odpowiednich narzędzi nie zapewnimy im bezpieczeństwa. Nowoczesny sprzęt pozwala nam szybciej docierać do poszkodowanych i skuteczniej realizować zadania w dobie zmian klimatycznych, takich jak gwałtowne ulewy czy susze - wyjaśniał nadbryg. Wojciech Kruczek, Komendant Główny PSP.

Na ten aspekt zwracał uwagę również wiceminister edukacji narodowej, Henryk Kiepura:

- Strażak nie udzieli skutecznej pomocy, jeśli sam będzie w niebezpieczeństwie. Nowe samochody i wyposażenie osobiste to gwarancja, że ratownik bezpiecznie wróci z akcji do domu. Współpraca wielu instytucji pozwoliła też doposażyć druhów z OSP, do których w ubiegłym roku trafiły 43 wozy.

Sprzęt trafił do kluczowych jednostek w regionie

Dla strażaków z Zawiercia nowy pojazd to przede wszystkim usprawnienie logistyki na trudnym, jurajskim terenie.

FOT. DAWID WYGAS

Nowy sprzęt trafił do kluczowych jednostek w regionie

- Powiat zawierciański to aż 11 samorządów i 100 jednostek OSP. Nowy samochód będzie wykorzystywany głównie do zadań organizacyjnych i logistycznych. Musimy to wszystko sprawnie koordynować, by działania ratownicze na tak rozległym terenie były mądre i skuteczne - mówił st. bryg. Artur Łągiewka, komendant powiatowy PSP w Zawierciu.

Dla lokalnych komend nowe pojazdy to przede wszystkim koniec ery eksploatacji wysłużonych jednostek. Strażacy z Mikołowa nie kryją, że to dla nich milowy krok.

- To dla naszej jednostki wspaniały prezent, który realnie ułatwi nam codzienną służbę. Nowy sprzęt zastąpi wysłużone już samochody – mówi st. kpt. Jakub Gendarz, dowódca JRG w Mikołowie. – Pojazdy posiadają wiele nowoczesnych rozwiązań, których w starszych modelach po prostu nie mieliśmy. Dzięki temu będziemy mogli reagować na zagrożenia znacznie szybciej i skuteczniej - dodaje.

Z kolei gospodarz spotkania, Centralna Szkoła PSP w Częstochowie, stawia na edukację z wykorzystaniem najnowszych rozwiązań. Uczniowie szkolą się tu na sprzęcie, z którym spotkają się później w macierzystych jednostkach.

- Nasz tabor liczy kilkadziesiąt pojazdów. Uczymy młodych strażaków obsługi dronów, robotów gaśniczych czy gaszenia samochodów elektrycznych i magazynów energii. To wyzwania, których kiedyś nie było. Tylko w zeszłym roku nasza jednostka szkolna wyjeżdżała do akcji ponad tysiąc razy - podsumował st. bryg. Dariusz Andryszkiewicz, rzecznik komendanta CS PSP w Częstochowie.

eprasa.pl 8839c95a32

Protest przed PG Silesia. Powodem zwolnienia w prywatnym zakładzie

Arkadiusz Biernat
Czechowice-Dziedzice

Przed bramą Przedsiębiorstwa Górniczego „Silesia" w Czechowicach-Dziedzicach odbyła się pikieta w obronie pracowników tej prywatnej kopalni. Protestowano przeciwko ruchom właściciela kopalni oraz sądowego zarządcy, którzy - zdaniem pikietujących - łamią zapisy zawartego porozumienia z 2025 roku. W sprawie mediuje Ministerstwo Energii.

FOT. SOLIDARNOŚĆ PODBESKIDZIE

Związkowcy protestowali przed bramą PG „Silesia"

Kilkaset osób protestowało wczoraj przed PG „Silesia" w Czechowicach - Dziedzicach. Protest przed prywatną kopalnią zorganizowała „Solidarność". Powodem są wręczone zwolnienia części pracowników pod koniec stycznia. Strona społeczna kategorycznie sprzeciwia się temu i powołuje się na zapisy trójstronnego porozumienia z 29 grudnia 2025 roku.

- Zwolnienia to łamanie porozumienia przez pracodawcę. Domagamy się przywrócenia do pracy naszych kolegów - mówili protestujący.

Zarządca sądowy miał przekazać, że wszystkie kroki podejmuje zgodnie z prawem. - Jako przyczynę zwolnień miał określić korektą zatrudnienia w celu dostosowania do obowiązującego planu techniczno-ekonomicznego kopalni - słyszymy ze strony pracowniczej.

Porozumienie zakończyło podziemny protest w kopalni

Przypomnijmy, że PG „Silesia" jest w restrukturyzacji z powodu trudnej sytuacji finansowej. Pod koniec ubiegłego roku zapowiedziano zwolnienie całej załogi, czyli 754 osób. W odpowiedzi załoga - jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia - rozpoczęła podziemny protest. Był prowadzony nieprzerwanie do 29 grudnia, kiedy w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach zawarto trójstronne porozumienie pomiędzy stroną społeczną, Bumechem oraz zarządcą sądowym przy mediacji ministra energii Miłosza Motyki.

W dokumencie Bumech oświadczył, że podtrzymuje złożoną w postępowaniu restrukturyzacyjnym ofertę umowy dzierżawy „zorganizowanej części przedsiębiorstwa PG Silesia w restrukturyzacji i przejęcia wszystkich zatrudnionych w tej spółce pracowników" (ma to nastąpić na początku marca).

Zarządca sądowy zaznaczył, że nie będzie wręczał wypowiedzeń pracownikom i nie będzie podejmował żadnych działań zmierzających do wyciągnięcia konsekwencji formalno-prawnych wobec protestujących.

Strona związkowa zapowiedziała, że realizacja tego porozumienia doprowadzi do zakończenia akcji protestacyjnej pod ziemią i że nie będą podejmowane podobne działania do czasu finalizacji umowy dzierżawy.

Strona rządowa jako mediująca w tej sprawie zobowiązała się, że podejmie do 28 lutego działania zmierzające do wypracowania rozwiązań legislacyjnych umożliwiających w przypadku upadłości przedsiębiorstwa górniczego prowadzącego wydobycie w KWK Silesia, objęcie alokacją i świadczeniami osłonowymi zatrudnionych na dzień podpisania niniejszego porozumienia w KWK Silesia, w przypadku spełnienia warunków określonych w ustawie z dnia 7 września 2007 roku o funkcjonowaniu górnictwa w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2026 roku.

Mediacje w Ministerstwie Energii

Związkowcy domagają się zaprzestania redukcji zatrudnienia i przywrócenia do pracy zwolnionych pracowników. Ich zdaniem wszyscy pracownicy zatrudnieni na koniec 2025 roku powinni być zatrudnieni nadal w kopalni na podstawie wspomnianego porozumienia.

W mediację włączyło się Ministerstwo Energii. Resort potwierdził, że wywiera nacisk na pracodawcę w celu respektowania ustaleń. Strona rządowa podtrzymuje zobowiązanie do nowelizacji ustawy górniczej, która obejmie PG „Silesię". Na jej mocy górnicy z Czechowic-Dziedzic mogliby skorzystać z pakietów osłonowych jak np. odprawy jednorazowe i urlopy górnicze. Jest to jeden z fundamentów grudniowego porozumienia, jednak wiceminister Zmarzły zastrzegł, że proces legislacyjny wymaga czasu.

Górnicy i protestujący związkowcy domagają się przede wszystkim, aby umożliwić pracę górnikom „Silesii". - Mamy złoża drugie co do wielkości w kraju. Tu możliwe jest wydobycie przez 160 lat. Tylko trzeba to umożliwić. Ten węgiel to zabezpieczenie energii - można było usłyszeć na proteście.

Przy okazji protestu po raz kolejny krytykowano zapisy Zielonego Ładu. - To uderza w naszą gospodarkę. Likwidowane są zmiany i zamykane zakłady pracy w przemyśle - podkreślali związkowcy.

W wypadku na A1 zginęła rodzina z Myszkowa. Oskarżony: „To pożar ich zabił"

Oprac. Robert Lewandowski
Proces

Proces ws. tragicznego wypadku, w którym zginęła trzyosobowa rodzina z Myszkowa, nabiera tempa, odsłaniając coraz bardziej drastyczne szczegóły tamtej nocy. Wczoraj przed sądem w Piotrkowie Trybunalskim zeznawali strażacy, a oskarżony Sebastian M. wygłosił kontrowersyjną tezę dotyczącą przyczyn śmierci ofiar.

Proces w sprawie tragedii na autostradzie A1 wchodzi w kluczową fazę. We wtorek 10 lutego, przed sądem w Piotrkowie Trybunalskim zeznawali strażacy, opisując drastyczne szczegóły akcji ratunkowej, która na zawsze pozostanie w ich pamięci. Tego samego dnia oskarżony Sebastian M. wygłosił tezę, która wstrząsnęła obecnymi na sali: stwierdził, że ofiary nie zginęły w wyniku wypadku, lecz pożaru.

„Widok porażał"

Podczas rozprawy w dniu 10 lutego 2026 roku przed Sądem Rejonowym w Piotrkowie Trybunalskim kluczowe zeznania złożyli strażacy z OSP Srock, którzy jako pierwsi dotarli na miejsce katastrofy. Z relacji przytaczanych przez Dziennik Łódzki wynika, że ratownicy już z daleka widzieli dym, a na miejscu zastali zniszczoną barierę energochłonną i płonący wrak kii.

Gaszenie pojazdu trwało około 15 minut. Strażacy opisali dramatyczny widok miejsca zdarzenia: w promieniu 150 metrów rozrzucone były rzeczy osobiste, walizki, ubrania i dziecięce zabawki. Wewnątrz spalonego pojazdu odnaleziono ciała trzech osób.

Dowódca zastępu w rozmowie z Dziennikiem Łódzkim przyznał, że mimo wieloletniego doświadczenia, ten obraz jest dla niego trudny do wymazania z pamięci.

FOT. DARIUSZ ŚMIGIELSKI

Sebastian M. przedstawił szokującą linię obrony

– Spalone osoby to jest szokujący widok. Miałem w swojej 20-letniej praktyce strażackiej zdarzenie, w którym osoby spłonęły w tirze. Ale tutaj było małe dziecko, które podróżowało z rodzicami. To jest trauma do końca życia, cały czas to zwalczam w sobie pomimo tego, że wiele strasznych tragedii już widziałem – mówił Dziennikowi Łódzkiemu Andrzej Dróżdż z OSP Srock.

„Rodzina nie zginęła w wyniku wypadku"

Na zakończenie wtorkowej rozprawy głos zabrał oskarżony Sebastian M. Kierowca BMW, któremu grozi do 8 lat więzienia, wygłosił oświadczenie, w którym stwierdził, że rodzina podróżująca Kią nie zginęła na skutek samego zderzenia, lecz w wyniku pożaru samochodu. Na koniec po raz kolejny oświadczył, że jest niewinny.

Słowa wypowiedziane 10 lutego są kontynuacją postawy oskarżonego prezentowanej na wcześniejszych rozprawach. Przypomnijmy, że 19 stycznia, podczas posiedzenia sądu, Sebastian M. po raz pierwszy zadeklarował chęć złożenia szczegółowych wyjaśnień. Wcześniejsze milczenie jego obrończyni, adw. Katarzyna Hebda, uzasadniała strategią procesową oraz koniecznością zapoznania się z materiałem dowodowym w atmosferze ogromnej presji medialnej.

Sąd wielokrotnie dopytywał oskarżonego o powody jego wyjazdu do Zjednoczonych Emiratów Arabskich tuż po zdarzeniu. Sebastian M. konsekwentnie utrzymuje, że nie była to ucieczka, lecz wyjazd biznesowy, a jego powrót opóźniły procedury ekstradycyjne i zakaz opuszczania Dubaju.

Obrona Sebastiana M. opiera się obecnie na podważaniu materiału dowodowego. Oskarżony kwestionuje opinie biegłych w zakresie prędkości BMW oraz zarzuca prokuraturze przekazywanie nieprawdziwych informacji służbom zagranicznym. Pełnomocnik rodziny ofiar, mecenas Łukasz Kowalski, ocenia to jednoznacznie jako taktykę „obrony przez atak".

Co dalej?

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim wyznaczył na luty łącznie pięć terminów rozpraw, co wskazuje na dążenie do sprawnego przeprowadzenia postępowania dowodowego. Sebastian M. pozostaje w areszcie tymczasowym. Do wyoadku doszło we wrześniu 2023 roku.

Źródło: Dziennik Łódzki.

eprasa.pl 8839c95a32

Żerowali na emerytach. Bielscy kryminalni rozbili szajkę oszustów

Julia Muc
Pod paragrafem

Trójka sprawców wyłudziła od seniorów ponad 250 tys. zł w czterech województwach. Dwaj członkowie gangu są już w więzieniu, a ostatni właśnie trafił do policyjnej celi.

Kryminalni z Komendy Miejskiej Policji w Bielsku-Białej sfinalizowali sprawę rozbicia niebezpiecznej grupy przestępczej, która przez miesiące żerowała na zaufaniu i empatii seniorów. Dzięki działaniom operacyjnym w ręce mundurowych wpadł ostatni, trzeci członek szajki. Grupa, w skład której wchodzili dwaj mężczyźni (31 i 29 lat) oraz 34-letnia kobieta, działała na terenie aż czterech województw: śląskiego, opolskiego, podkarpackiego i wielkopolskiego.

Jak działali oszuści?

Śledztwo wykazało, że zatrzymani stworzyli sprawnie funkcjonującą strukturę z wyraźnym podziałem zadań. Oszuści stosowali sprawdzony schemat psychologiczny, podając się przez telefon za członków rodziny lub funkcjonariuszy Policji. Manipulowali emocjami ofiar, opowiadając zmyślone historie o rzekomych wypadkach drogowych bliskich osób i pilnej potrzebie przekazania gotówki na kaucję.

- W sierpniu 2023 roku podejrzani, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili kilku pokrzywdzonych, głównie seniorów, do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Łączna wartość strat przekroczyła 250 tysięcy złotych - informują policjanci.

Informacja o sukcesie bielskich policjantów została upubliczniona dopiero po zatrzymaniu ostatniego z podejrzanych. Dwaj pozostali członkowie szajki odbywają już wyroki, natomiast trzeci z nich trafił właśnie do policyjnej celi.

Policja przypomina, że funkcjonariusze nigdy nie żądają pieniędzy przez telefon. Każdy przypadek próby wymuszenia środków pod pozorem „policyjnej akcji" czy „kaucji" należy niezwłocznie zgłaszać pod numer alarmowy 112.

REKLAMA 0011476004

OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM

Rudzka Spółdzielnia Mieszkaniowa
41-700 Ruda Śląska, ul. Magazynowa 12
NIP: 641 001 03 37 REGON: 000484713
tel. 0-/32/ 24-82-411 /-15/, fax. 0-/32/ 24-84-322
e-mail:rsm@rsm.com.pl

ogłasza przetarg pisemny nieograniczony na:

modernizację czterech dźwigów osobowych w zasobach Rudzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Rudzie Śląskiej.

Formularz zawierający Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia można odebrać od dnia **10.02.2026 r.** do dnia **26.02.2026 r.** w siedzibie Zamawiającego, adres: Ruda Śląska, ul. Magazynowa 12.

Aby odebrać SIWZ osobiście w siedzibie Zamawiającego, należy:
- dokonać wpłaty na konto w PKO BP S.A. nr 43 1020 2401 0000 0302 0039 3751,
- zgłosić się do pokoju nr 318 z potwierdzeniem dokonania przelewu w celu odebrania faktury VAT,
- odebrać SIWZ od godz. 8.00 do godz. 13.00 w pokoju 306.

Aby odebrać SIWZ za zaliczeniem pocztowym, należy przesłać e-mailem zamówienie z podaniem danych potrzebnych do wystawienia Faktury VAT.
Cena formularza wynosi: **61,50 PLN /z VAT/.**

Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy składać w siedzibie Zamawiającego w Rudzie Śląskiej, ul. Magazynowa 12, w pokoju 213 **do dnia: 3.03.2026 r. do godziny 11.30.**

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Zamawiającego w Sali nr 211 **w dniu 3.03.2026 r. o godzinie 12.00.**

Okres obowiązywania oferty wynosi 60 dni od terminu składania ofert.

Wykonawca przystępując do przetargu obowiązany jest wnieść wadium przetargowe w kwocie: **20.000,00 zł.**

Wadium można wpłacać na konto w PKO BP S.A.
nr 43 1020 2401 0000 0302 0039 3751.

Uwaga! Za datę wniesienia wadium w tej formie, uważa się datę wpływu środków na konto zamawiającego.

W przypadku wybrania oferty uchylenie się od podpisania umowy spowoduje przepadek wadium na rzecz zamawiającego.

Zamawiający zastrzega sobie prawo unieważnienia lub zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert i bez podania przyczyny.

Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest pracownik Działu Technicznego Pan Zbigniew Żak, tel. 32 24 82 411 wewn. 203 w godzinach od 8.00 do 10.00.

Najlepsza porodówka w Polsce wciąż w zawieszeniu. Czy ma szansę wrócić?

Piotr Ciastek
Służba zdrowia

Porodówka w Myszkowie zdobyła najwyższą ocenę w rankingu Fundacji Rodzić po Ludzku w 2025 roku. Byłoby co świętować, ale z końcem roku oddział przestał funkcjonować. Czy kobiety będą jeszcze rodzić w tym miejscu?

FOT. POGLĄDOWE/ ARCH PP/ GRZEGORZ GALASIŃSKI

Ranking Fundacji Rodzić po Ludzku tworzony jest na podstawie ankiet, które wypełniają po porodzie świeżo upieczone mamy. W 2025 r. oddanych zostało blisko 15 tys. głosów

Ranking Fundacji Rodzić po Ludzku powstał na podstawie ankiet „Głos Matek", które w 2025 roku wypełniło 14 725 kobiet. To ich opinie stały się podstawą do stworzenia listy placówek, które zdaniem pacjentek, zapewniają opiekę okołoporodową z poszanowaniem godności, intymności i praw pacjenta.

W zestawieniu krajowym jedynym przedstawicielem województwa śląskiego w TOP 10 jest Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej w Myszkowie. Zajął pierwszą lokatę w rankingu. Z kolei w zestawieniu wojewódzkim, zbierającym dane z ostatniego kwartału 2025 roku, Myszków znalazł się w gronie czterech najlepszych placówek, obok Szpitala Powiatowego Zawiercie, Szpitala Miejskiego w Siemianowicach Śląskich i Zespołu Opieki Zdrowotnej w Świętochłowicach.

- Cieszymy się, że zarówno nasza porodówka, jak i kardiologia są uznawane za jedne z lepszych na Śląsku - mówi starosta myszkowski Piotr Kołodziejczyk.

Jest sukces, ale porodówka nie działa

Najlepsza zdaniem kobiet porodówka w 2025 roku obecnie nie funkcjonuje. Od 8 grudnia 2025 r. działalność części położniczej z blokiem porodowym oraz oddziału neonatologii w Myszkowie jest czasowo zawieszona - najpierw na trzymiesiące, a w marcu władze szpitala mają wystąpić o przedłużenie tego terminu o kolejne trzy miesiące. Dyrekcja placówki podkreśla, że decyzja ma charakter przejściowy i jest podyktowana koniecznością realizacji inwestycji „Poprawa infrastruktury kardiologicznej" w ramach Krajowego Planu Odbudowy (KPO) o wartości 20 mln zł netto, największej w historii placówki. Podobnie było z oddziałem położniczym w Zawierciu, który również kilka lat temu przechodził remont, a pacjentki z Zawiercia rodziły wtedy w szpitalu w Myszkowie. Mimo tego decyzja o zawieszeniu oddziału mocno zaniepokoiła Myszkowianki.

Jednak zdaniem dyrekcji, aby modernizacja kardiologii mogła zostać zrealizowana terminowo i bez przerwania leczenia pacjentów, jedynym sensownym rozwiązaniem było zajęcie przez kardiologię przestrzeni oddziału położniczo-ginekologicznego wraz z ciągiem porodowym.

- Zdaniem dyrekcji szpitala nie było innej możliwości niż przeniesienie kardiologii, która przynosi największe przychody - w tamtym roku wyniosły one około 34 milionów złotych. Zamknięcie oddziału na ten okres spowodowałoby straty rzędu 17 milionów złotych w ciągu pół roku - mówił starosta powiatu myszkowskiego, Piotr Kołodziejczyk, w rozmowie z DZ.

Jeżeli urząd wojewódzki wyrazi zgodę, kolejne trzy miesiące zawieszenia porodówki będą obowiązywały do końca czerwca.

- Po półrocznej przerwie wracamy do normalnej działalności - do porodówki w Myszkowie - zapowiedział starosta myszkowski.

Pacjentki na razie rodzą w Zawierciu i w Częstochowie

Obecnie porody mieszkanek powiatu myszkowskiego odbywają się w Szpitalu Powiatowym w Zawierciu. Przeszła też tam część zespołu z Myszkowa, w tym personel oddziału położniczo-ginekologicznego i neonatologii, aby wspierać pracę placówki. Tymczasem w Myszkowie kontynuowane są świadczenia ginekologiczne w trybie planowym, przeprowadzane są operacje laparoskopowe i krótkie procedury jedno-dniowe, a także funkcjonuje szkoła rodzenia, dzięki czemu pacjentki mogą korzystać z pełnego zakresu opieki medycznej i edukacji przedporodowej.

Trudności finansowe i organizacyjne szpitali powiatowych w regionie przekładają się też na sytuację innych placówek, które zyskują pacjentki i notują znacznie większą liczbę porodów. W styczniu tego roku Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. NMP w Częstochowie tzw. Parkitka, powitał aż 107 noworodków, co jest rekordowym wynikiem od wielu lat. Dla przykładu z powodu zawieszenia działalności oddziału położniczego w Lublińcu w całym 2025 roku urodziło się tam zaledwie 12 dzieci. Władze szpitali i ich organy prowadzące narzekają na zbyt słabe finansowanie oddziałów położniczych.

Słabe wyceny porodów

Starosta myszkowski podkreśla, że wycena porodu przez NFZ jest niewystarczająca przy obecnej demografii.

- Trzeba powiedzieć sobie wprost, że w styczniu w całej Polsce zostało zamkniętych osiemnaście porodówek. Zamkniętych, nie zawieszonych, zamkniętych. Niestety jest to trend, który obserwujemy w całym kraju - mówił starosta.

Władze powiatu nie ukrywają, że koszty utrzymania oddziału w Myszkowie znacznie przewyższają przychody. Na oddziale musi pracować czterech lekarzy ginekologów oraz około 26 pielęgniarek i położnych.

- Same wynagrodzenia lekarzy wahały się w ostatnim roku od 200 do 400 tys. zł. Tymczasem przy około 500-600 porodach rocznie i stawce NFZ około 2,3 tysiąca złotych za poród, nawet licząc 300 tys. zł, przychód wynosi około 1,5 miliona złotych. Brakuje więc miliona złotych, by pokryć wyłącznie wynagrodzenia lekarzy. Niestety procedury porodowe są źle wycenione i nie jesteśmy w stanie tego zmienić - ocenia Piotr Kołodziejczyk i dodał, że problemy te dotyczą nie to tylko myszkowskiego szpitala - Każdy oddział porodowy w Polsce generuje straty rzędu 6-7 mln zł rocznie. W naszym przypadku decyzja o czasowym zawieszeniu działalności wynika z konieczności remontu i modernizacji oddziału kardiologicznego. W ciągu półrocznego okresu inwestycji nie mieliśmy innej możliwości niż przeniesienie kardiologii na miejsce obecnego oddziału położniczego.

eprasa.pl 8839c95a32

POLSKA *i* ŚWIAT

SOP

– Funkcjonariusz Służby Ochrony Państwa Piotr K., który zaatakował nożem swoją rodzinę i zabił 4-letnią córkę w Ustce, został wydalony ze służby – poinformował wczoraj rzecznik prasowy komendanta Służby Ochrony Państwa płk Bogusław Piórkowski. Przekazał, że śledztwo prowadzi prokuratura. Piotr K. przyznał się do zarzucanych mu czynów i trafił na trzy miesiące do tymczasowego aresztu.

Każdy, nawet najbliższy partner Polski, nie może zapominać o godności Polaków i polskiej suwerenności

Włodzimierz Czarzasty, marszałek Sejmu

KRÓTKO

FINANSE

Posłowie dostają więcej pieniędzy

„4,7 tys., a nie 4,5 tys. zł, jak dotąd – tyle, z mocą wsteczną od 1 stycznia, wynosi ryczałt dla posłów nieposiadających mieszkania w Warszawie na wynajęcie lokum w stolicy" – informuje „Rzeczpospolita".

Gazeta ustaliła, że „pod koniec stycznia zarządzenie w tej sprawie wydał Marek Siwiec, szef Kancelarii Sejmu. „Rz" podkreśliła, że „jest to tylko element całej serii podwyżek świadczeń dla parlamentarzystów". „Przede wszystkim od 1 stycznia w górę poszły ich uposażenia i diety. Wynoszą dziś odpowiednio: 13,9 tys. zł brutto i 4,3 tys. zł, a w ubiegłym roku było to 13,5 tys. i 4,2 tys. zł. Tegoroczna podwyżka wynosi około 530 zł" – podaje „Rz".

W publikacji podkreślono, że podwyżka ta wynika z podniesienia w ustawie budżetowej tzw. kwoty bazowej, i że w efekcie „większe pieniądze zarabiają od stycznia nie tylko posłowie, ale też wszyscy najważniejsi politycy". „Przed kilkoma dniami nastąpiło też podwyższenie ryczałtu na biura poselskie, z mocą wsteczną od stycznia – informuje „Rz".

ŚWIĘTO MIASTA

Gdynia świętuje 100-lecie

FOT. ANDRZEJ JACKOWSKI/PAP

Wczoraj przy Nabrzeżu Pomorskim w Gdyni, przed ORP „Błyskawica", odbył się apel rocznicowy z udziałem wojskowej asysty honorowej. Na apelu była też wnuczka Eugeniusza Kwiatkowskiego Julita Maciejewicz-Ryś. Wydarzenie było częścią obchodów stulecia nadania Gdyni praw miejskich.

KRAJOWA RADA SĄDOWNICTWA

Prezydencie, podpisz nowelę!

Marszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty zaapelował we wtorek do prezydenta Karola Nawrockiego o podpisanie noweli ustawy o KRS. Zapowiedział, że jeśli do tego nie dojdzie w ciągu dwóch najbliższych dni, rozpocznie procedurę wyboru sędziów-członków KRS na podstawie obecnego, jak stwierdził, niedobrego prawa. 11 lutego minie termin, kiedy na podstawie obecnych regulacji marszałek Sejmu powinien rozpisać wybory do Krajowej Rady Sądownictwa – stanowią one, że sędziów-członków KRS wybiera Sejm. U prezydenta znajduje się nowelizacja ustawy o KRS, wprowadzająca zasadę, że to nie Sejm, ale wszyscy sędziowie mieliby ich wybierać w głosowaniu przeprowadzanym przez PKW.

Sejm. Nie doszło do zwołania dodatkowego posiedzenia

Oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

Prezydium Sejmu odrzuciło wniosek PiS o zwołanie dodatkowego posiedzenia w trybie tajnym. Posłowie PiS wnioskowali, aby Czarzasty wyjaśnił m.in., dlaczego w przeszłości nie wypełnił ankiety bezpieczeństwa.

FOT. RAFAŁ GUZ/PAP

Przed wtorkową konferencją prasową posłowie PiS wręczyli marszałkowi Czarzastemu ankietę bezpieczeństwa

Marszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty poinformował na wtorkowej konferencji prasowej, że w poniedziałek do Prezydium Sejmu wpłynął wniosek klubu Prawa i Sprawiedliwości o podjęcie działań mających „na celu wyznaczenie i zwołanie w niezwłocznym terminie nadzwyczajnego, dodatkowego posiedzenia Sejmu w sprawie publikacji w »Gazecie Polskiej«". Dodał, że „temat zwołania dodatkowego posiedzenia Sejmu jest, przynajmniej tą drogą, nieaktualny".

Zapowiadając w zeszły piątek złożenie wniosku o zwołanie posiedzenia w Sejmu w trybie tajnym ws. Czarzastego, szef klubu PiS Mariusz Błaszczak mówił, że marszałek Sejmu nie wypełnił ankiety bezpieczeństwa ze względu na – jak ocenił – konieczność uzupełnienia tam rubryki dotyczącej relacji z obcokrajowcami. Mówił też, że niewypełnienie tej ankiety przez Czarzastego wskazuje na to, że istnieje „problem zasadniczy dotyczący tego, czy druga osoba w państwie może pozostawać w relacjach z obywatelką Rosji, czynną w środowisku putinowskim".

Przed wtorkową konferencją prasową posłowie PiS wręczyli marszałkowi Czarzastemu formularz ankiety bezpieczeństwa; zaapelowali o wypełnienie jej i złożenie. Czarzasty, nawiązując do tego na początku swojej konferencji, powiedział, że „zadymy nie przykryją prawdy".

Inicjatywa posłów PiS zwołania dodatkowego, tajnego posiedzenia Sejmu ws. Czarzastego, pojawiła się po tym, gdy Kancelaria Prezydenta poinformowała w ubiegłym tygodniu, że jednym z punktów posiedzenia Rady Bezpieczeństwa Narodowego, zwołanego na 11 lutego, będzie kwestia „podjętych przez organy państwa działań mających na celu wyjaśnienie wszelkich okoliczności wschodnich kontaktów towarzysko-biznesowych" marszałka Czarzastego.

Pytany o uzasadnienie tego punktu szef prezydenckiego Biura Polityki Międzynarodowej Marcin Przydacz mówił, że „w mediach pojawia się bardzo dużo niepokojących informacji, że pan Włodzimierz Czarzasty ma kontakty z panią Swietłaną Czestnych, jakąś bizneswoman, która jest powiązana także gdzieś tam z ośrodkami decyzyjnymi w Rosji". Czarzasty zapewnił w ubiegłym tygodniu, że wszystkie jego kontakty „zostały sprawdzone od początku do końca i nie ma żadnego śladu w żadnej sprawie".

Rozmówcy PAP z Kancelarii Sejmu twierdzą, że Swietłana Czestnych to współautorka książek opublikowanych przez wydawnictwo Muza, które prowadził Czarzasty, a gdy chciało ono sprzedać udziały w spółce PDK Hotele, ona je kupiła. Według rozmówców PAP Czarzasty miał tylko raz krótko rozmawiać z Czestnych.

Na wtorkowej konferencji prasowej marszałek Sejmu został zapytany też o doniesienia portalu niezalezalezna.pl, że od lat zasiada w radzie fundacji kierowanej przez Mariana Kubalicę, który – zgodnie z doniesieniami – ma otwarcie wychwalać Władimira Putina i powielać rosyjską propagandę.

Czarzasty odpowiedział, że w 2008 r. powstała „Fundacja Wielkiego Błękitu", która – jak mówił – miała wspierać osoby niepełnosprawne, upowszechniając wśród nich wiedzę na temat nurkowania, żeglowania i innych sportów wodnych oraz wszelkiej aktywności ruchowej wśród dzieci i młodzieży.

– Niestety ta fundacja, poza tym, że się zarejestrowała, nie podjęła nigdy żadnej działalności, żadnej aktywności. Prezesem tej fundacji jest pan Marian Kubalica, którego nie widziałem od 8 lat, który rozumiem, że opowiada rzeczy, o których piszecie, w sprawie Rosji, czyli jak go znałem na studiach, zmienił w tej sprawie poglądy – powiedział Czarzasty.

PAP

Powołano Radę Przyszłości. Kierować nią będzie minister finansów i gospodarki Andrzej Domański

Oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

Wczoraj powołana została Rada Przyszłości, która ma się zająć przyspieszeniem procedur związanych z podejmowaniem decyzji dotyczących gospodarki, biznesu i nauki.

Na wtorkowej konferencji premier Donald Tusk poinformował, że „gospodarzem prac Rady Przyszłości" będzie minister finansów i gospodarki Andrzej Domański.

– Na współpracę ze mną i ministrem Domańskim zdecydował się zbiór kapitalnych ludzi – w sprawie przyspieszenia, bo nasza przyszłość wymaga przyspieszenia, jeśli chodzi o gospodarkę, biznes, naukę – elastyczność i nowoczesność, jeśli chodzi o procedury, podejmowanie decyzji. (...) Wierzymy, że Polska może być najlepszym miejscem, jeśli chodzi o gospodarkę, nowoczesne technologie, kreatywne myślenie – powiedział premier Tusk.

Na konferencji zabrał też głos minister Andrzej Domański. Powiedział m.in.: Polska to dziś 20. największa gospodarka świata. Będziemy uczestniczyć w pracach grupy G20, ale mamy oczywiście ambicje na więcej. Jestem absolutnie przekonany, że w ramach pracy grupy już wkrótce przedstawimy rozwiązania i narzędzia, dzięki którym polska gospodarka będzie rozwijała się jeszcze szybciej.

Minister finansów zaznaczył, że istotnym tematem dla rady jest suwerenność technologiczna. Dodał, że pierwsze posiedzenie już się odbyło.

Andrzej Domański wskazał, że obszary, na których Polska będzie budowała swój wzrost gospodarczy w kolejnych latach i dekadach, to: sztuczna inteligencja, dane, technologie kosmiczne, technologie podwójnego zastosowania oraz biotechnologia.

PAP

eprasa.pl 8839c95a32

Przejęli łódź podwodną pełną narkotyków. Towar był wart 441 mln dolarów

Adam Kielar
USA/Kolumbia

Walka z przemytem narkotyków do Stanów Zjednoczonych trwa w najlepsze. Wspólna operacja amerykańskich i kolumbijskich służb pozwoliła przejąć łódź podwodną przewożącą 10 ton kokainy, wartej 441 milionów dolarów.

O sprawie poinformował w mediach społecznościowych oficjalny profil Biura Departamentu Stanu ds. Międzynarodowej Walki z Narkotykami (INL).

„Ze wsparciem INL siły bezpieczeństwa Kolumbii przeprowadziły wspólną akcję przeciwko tej łodzi podwodnej z narkotykami. 10 ton kokainy wartej 441 milionów dolarów zostało zniszczone, a czterech handlarzy narkotyków aresztowano. Silne partnerstwo przynosi silne rezultaty" - napisano.

Kolumbia to największy na świecie producent kokainy. Szacuje się, że z tego kraju pochodzi nawet 70 procent światowej produkcji.

W ramach walki z przemytem narkotyków do USA prezydent Donald Trump naciska na władze kolumbijskie, by wzmocniły działania na rzecz przeciwdziałania temu procederowi.

Amerykańskie siły zbrojne oraz agencje rządowe prowadzą walkę z przemytnikami i atakują łodzie i inne jednostki próbujące dostarczyć towar do USA.

PAP

FOT. X/STATE_NL

Zdjęcie z przejęcia łodzi podwodnej pełnej kokainy wartej 441 milionów dolarów

Gdy nie ma jednomyślności, trzeba działać w grupach

Oprac. Anna Nagel
Bruksela

Ursula von der Leyen zasugerowała, że w przypadku braku jednomyślności wśród wszystkich państw członkowskich w sprawach kluczowych reform gospodarczych w UE, część krajów powinna realizować je w mniejszych grupach.

FOT. ADAM JANKOWSKI/PP

W liście do przywódców UE von der Leyen wskazała pięć kluczowych obszarów działań, przed którymi stanie Unia Europejska

Szczyt UE, który odbędzie się w czwartek, ma być poświęcony unijnej konkurencyjności gospodarczej w obliczu rywalizacji z takimi globalnymi potęgami, jak USA i Chiny. Punktem wyjścia do dyskusji są dwa raporty przygotowane przez byłych włoskich premierów: Mario Draghiego i Enrico Lettę. Obaj przekonują w nich, że jeśli UE nie przeprowadzi gruntownych reform, przegra globalną gospodarczą rywalizację.

Von der Leyen zasugerowała w liście wysłanym przed szczytem do przywódców, że jeśli w niektórych sprawach dotyczących reform gospodarczych i instytucjonalnych UE nie ma jednomyślności unijnej „27", państwa powinny realizować te pomysły „w mniejszych grupach".

W liście do przywódców UE von der Leyen wskazała pięć kluczowych obszarów działań, przed którymi stanie UE.

Pierwszym z nich jest deregulacja i uproszczenie prawa unijnego. KE zapowiedziała dalsze pakiety „Omnibus" (uproszczenia w unijnym prawie), kompleksowy przegląd dorobku prawnego UE oraz ograniczanie biurokracji dla firm i obywateli. Celem jest obniżenie kosztów administracyjnych, przyspieszenie inwestycji i ułatwienie prowadzenia działalności gospodarczej w całej Unii.

Drugim punktem jest dywersyfikacja handlu i wzmacnianie partnerstw międzynarodowych. Von der Leyen wskazała na zawarcie nowych umów handlowych oraz kontynuację negocjacji z krajami Indo-Pacyfiku i Bliskiego Wschodu. Jednocześnie UE ma być bardziej stanowcza w ochronie swojego bezpieczeństwa gospodarczego i przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom handlowym.

Trzecim priorytetem, o którym napisała, jest pogłębianie jednolitego rynku. Zapowiedziała intensyfikację egzekwowania unijnych przepisów, usuwanie barier wewnętrznych oraz wprowadzenie tzw. 28. reżimu - jednolitego zestawu zasad dla firm działających w całej UE. Kluczowe znaczenie mają także integracja rynków finansowych, budowa unii energetycznej oraz obniżanie kosztów energii.

Czwarty obszar dotyczy transformacji cyfrowej i innowacji. KE planuje masowe inwestycje w sztuczną inteligencję, półprzewodniki, chmurę obliczeniową i technologie kwantowe, a także działania na rzecz skalowania europejskich start-upów.

Piątym filarem mają być inwestycje zarówno publiczne, jak i prywatne, wspierane przez przyszły wieloletni budżet UE oraz inicjatywy wzmacniające rolę euro i rynków kapitałowych w finansowaniu wzrostu gospodarczego.

PAP

W Wenezueli na razie wyborów nie będzie

Oprac. Karolina Wrońska
Wenezuela

W Wenezueli w najbliższym czasie nie będzie wyborów, ponieważ potrzebna jest stabilizacja - oświadczył przewodniczący wenezuelskiego parlamentu Jorge Rodriguez.

Rodriguez powiedział w wywiadzie dla amerykańskiej telewizji Newsmax, że jego siostra Delcy, która przejęła obowiązki prezydenta po zatrzymaniu na początku stycznia Nicolasa Maduro przez siły USA, stara się „całkowicie ustabilizować kraj" oraz „pojednać wszystkich" mieszkańców.

- Nie będzie wyborów w najbliższym okresie, w którym musi zostać osiągnięta stabilizacja - powiedział przewodniczący wenezuelskiego parlamentu.

Rodriguez zaznaczył, że rząd Wenezueli dąży do zbudowania obustronnie korzystnych relacji ze Stanami Zjednoczonymi. Ocenił jednak, że Maduro i jego żona Cilia Flores powinni zostać „natychmiast uwolnieni".

Choć opozycja demokratyczna zadeklarowała gotowość do objęcia rządów, władzę w kraju utrzymali stronnicy obalonego przywódcy. Delcy Rodriguez, która przejęła obowiązki prezydenta, była wcześniej wiceprezydentką, wyznaczoną na to stanowisko przez samego Maduro.

Kilka dni po schwytaniu Maduro szef amerykańskiej dyplomacji Marco Rubio nakreślił trzyetapowy plan działań wobec Wenezueli. Obejmuje on stabilizację kraju, odbudowę i otwarcie jego gospodarki oraz transformację polityczną.

PAP

Mimo szerokiej akcji przeciw polio, około miliona dzieci w Pakistanie nie dostało szczepionki

Oprac. Karolina Wrońska
Pakistan

Około miliona dzieci nie skorzystało z zakończonej właśnie kampanii szczepień przeciw polio w Pakistanie. Szczepionkę podano 44 mln dzieci.

Około 53 tys. opiekunów nie pozwoliło na podanie dziecku szczepionki, ale w ogromnej większości przypadków przyczyną niepowodzenia akcji były inne czynniki - przekazał portal Asia News Network.

Problemy z dotarciem

- Najczęściej ekipa medyczna nie zastała dziecka w domu. W innych przypadkach pracownikom nie udało się dotrzeć na miejsce z powodu problemów z bezpieczeństwem lub trudnych warunków atmosferycznych - powiedział dziennikowi „Dawn" pracownik programu walki z polio, zorganizowanego przez pakistańskie Narodowe Centrum Operacji Kryzysowych (EOC).

FOT. PAP/EPA

Kampania szczepień w Pakistanie

EOC podkreśliło w opublikowanym w poniedziałek oświadczeniu, że obecna kampania przeciw polio została przeprowadzona jednocześnie w Pakistanie i Afganistanie.

Kierownik pakistańskiego programu walki z polio Anwarul Haq powiedział dziennikarzom, że pozytywnym zjawiskiem jest mniejsza liczba zachorowań: w ubiegłym roku w kraju odnotowano 31 przypadków, a rok wcześniej 74.

Zniechęcają ekstremiści

Jak przypomniał pakistański portal Daily Times, do szczepień zniechęcają grupy ekstremistyczne, przekonujące, że szczepionka jest „obcą trucizną", której celem jest sterylizacja muzułmanów. Odnotował również, że czasem dochodzi do bojkotu szczepień z powodów innych niż dezinformacja; w jednej z miejscowości rodzice zbojkotowali kampanię, ponieważ władze lokalne nie zareagowały na ich żądania związane z dostawami wody i prądu.

Daily Times za pocieszające uznał, że część duchownych uważa szczepienia za religijny obowiązek. Zdaniem portalu wymagane są jednak także inne działania, np. szkoły i meczety mogłyby wymagać dowodu szczepienia dziecka.

Polio, zwane także chorobą Heinego-Medina lub ostrym nagminnym porażeniem dziecięcym, wywoływane jest przez przenoszony drogą fekalno-oralną wirus i może prowadzić do paraliżu, niepełnosprawności lub śmierci. Szczepionki przeciwko polio powstały w połowie XX wieku. Dzięki nim choroba została wyeliminowana w większości państw świata.

PAP

eprasa.pl 8839c95a32

strona ZDROWIA
stronazdrowia.pl

W NUMERZE:

Jak „słodka" jest Twoja miłość?

Eksperci od dawna badają korzyści zdrowotne wynikające z bycia w małżeństwie. W zdecydowanej większości pozostawanie w stałym związku wychodzi na zdrowie szczególnie osobom starszym. W najnowszym badaniu sprawdzono powiązanie stanu cywilnego i jakości małżeństwa ze średnim poziomem cukru we krwi u seniorów. Jest pewne, że relacje z drugą „połówką" odbijają się na stanie zdrowia.

ZA TYDZIEŃ:

- Czy kot jest zdrowy dla człowieka?
- Najbardziej nietypowe objawy raka. Czym są zespoły paranowotworowe? Sprawdź, na co musisz uważać

FOT. FREEPIK

Czy zdrowo jest sypiać z psem lub kotem w jednym łóżku?

Emil Hoff
redakcja@stronazdrowia.pl

Lekarze od dawna mieli zastrzeżenia co do spania w jednym łóżku z domowym pupilem. Jednak badania wskazują na szereg korzyści dla zdrowia, jakie daje dzielenie materaca z czworonogiem.

Najnowsze badania instytutu YouGov wskazują, że duży odsetek właścicieli zwierząt regularnie pozwala pupilom spać w swoim łóżku. W Europie najchętniej z psami lub kotami śpią Niemcy (ok. 29 proc. właścicieli), a w USA robi tak już aż niemal połowa - 46 proc. - opiekunów czworonogów.

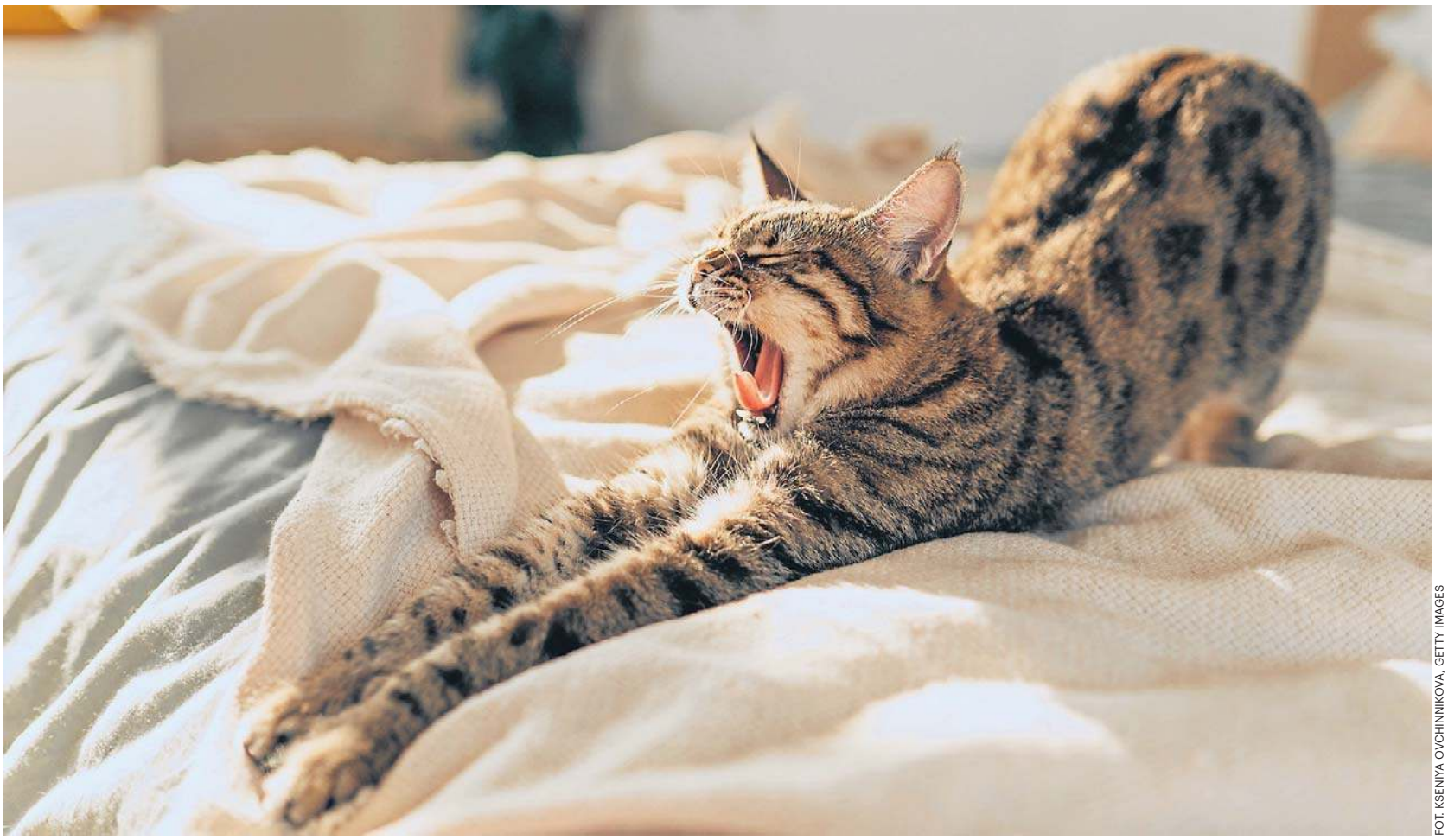

FOT. KSENIYA OVCHINNIKOVA, GETTY IMAGES

Poznaj korzyści i wady spania z psem lub kotem w jednym łóżku i zdecyduj, czy powinieneś wprowadzić ten zwyczaj w swoim domu

Opinie lekarzy są podzielone

Spanie ze zwierzęciem to żadna nowina. Ludzie od wieków wpuszczają psy do swoich łóżek dla ogrzania się i ochrony. W niektórych kulturach zwyczaj ten utrwalił się nawet w języku. „Noc na trzy psy" to aborygeńskie określenie bardzo zimnej nocy, kiedy dla utrzymania ciepła trzeba wpuścić do sypialni aż trzy dingo.

Dziś jednak na pierwszym miejscu stawia się zdrowie i higienę.

Czy zdrowo jest spać w jednym łóżku ze zwierzęciem? Odpowiedź jest złożona. Jeszcze do niedawna lekarze przeważnie odradzali spanie ze zwierzętami, powołując się na zaburzenia snu. Dziś jednak kolejne badania wskazują na korzyści, jakie czerpią ludzie wpuszczający pupila do własnego łóżka.

Czy powinieneś wprowadzić ten zwyczaj w swoim domu, czy może przeciwnie - pora wyeksmitować swojego zwierzaka z sypialni?

Zalety spania z psem lub kotem

Badania przywoływane przez weterynarz Jane Sykes na łamach Washington Post i doktora Michaela J. Breusa w Psychology Today wskazują, że spanie z ukochanym pupilem w jednym łóżku uspokaja, a więc może polepszać sen.

Towarzystwo czworonoga w sypialni pomaga zwalczyć koszmary, obniża ciśnienie krwi, w dłuższej perspektywie wzmacnia odporność.

Badania wskazują, że towarzystwo psa lub kota w łóżku szczególnie dobrze wpływa na kobiety i osoby cierpiące na chroniczne bóle.

No i nie od dziś wiadomo, że posiadacze zwierząt, zwłaszcza psów, są statystycznie zdrowsi od osób, które nie mają żadnych zwierząt.

Opieka nad pupilem oznacza więcej ruchu, a więc lepsze ogólne samopoczucie i głębszy, zdrowszy sen.

Ciemna strona dzielenia łóżka z pupilem

Nie można jednak zignorować lekarzy, którzy wskazują, że spanie ze zwierzętami ma też poważne wady. Największą jest zaburzanie snu. Zwierzaki w nocy wydają różne odgłosy i poruszają się, co może utrudniać zdrowy odpoczynek.

- Psy chrapią i sapią, a w fazie snu REM, w którą wchodzą częściej niż ludzie, mogą kopać. Zdarza się, że gwałtownie przebudzone psy odruchowo gryzą, co może być niebezpieczne dla dzieci.
- Koty mają zwyczaj ugniatać łapkami osoby, które szczególnie lubią, zwłaszcza gdy te spoczywają akurat w wygodnej, horyzontalnej pozycji. Są też bardziej aktywne w nocy - skaczą po meblach, zrzucają różne przedmioty, a wyrzucone z sypialni potrafią się awanturować: skakać na drzwi i głośno miauczeć.

Towarzystwo czworonoga w sypialni pomaga zwalczyć koszmary, obniża ciśnienie krwi, w dłuższej perspektywie wzmacnia odporność

Właściciele psów i kotów, którzy śpią z nimi w jednym łóżku, czasem układają się - nawet nieświadomie - w niewygodnych pozycjach, by zapewnić komfort pupilowi, a zapominając o własnym, po czym budzą się sztywni i obolali.

Problemem mogą być też reakcje alergiczne na zwierzęta, które w łóżku leżą wyjątkowo blisko swoich opiekunów, i ogólna higiena - czworonogi, zwłaszcza psy, łatwo się brudzą, więc nie należy wpuszczać ich do własnego łóżka bez wcześniejszej kontroli czystości.

Porady dla osób, które chcą spać ze swoimi zwierzakami

By wygodnie i zdrowo spać ze swoim pupilem, powinieneś zrobić kilka rzeczy:

- Zadbaj o odpowiednią temperaturę w sypialni. Idealna do spania wynosi ok. 16-18 st. Celsjusza, do 20 st. Pamiętaj, że towarzystwo zwierzęcia, zwłaszcza dużego psa, da ci dodatkowe ciepło. Kiedyś była to ważna korzyść, ale dziś trzeba raczej pilnować, by się nie przegrzać.
- Zapewnij sobie i pupilowi odpowiednio duże łóżko. Każdy ze śpiących powinien mieć wystarczająco dużo miejsca, by wygodnie się ułożyć. Nie powinieneś pozwalać zwierzęciu spać na samym sobie. Dobrym pomysłem jest też zorganizowanie pupilowi alternatywnego legowiska gdzieś w sypialni, ale poza łóżkiem, by mógł się tam ułożyć, jeśli z jakiegoś powodu zrobi mu się (lub tobie) niewygodnie.
- Dbaj o higienę. Regularnie odrobaczaj swojego zwierzaka, a przed wpuszczeniem do łóżka przecieraj go wilgotną szmatką (dotyczy to także kotów).

Regularnie kąp psa. Zmieniaj pościel co najmniej raz na tydzień lub częściej, jeśli twój zwierzak zostawia na niej dużo sierści.

- Zapewnij zwierzakowi ruch przed snem. Wyprowadź psa lub pobaw się z kotem tuż przed spaniem. Zużycie części energii ułatwi im uspokojenie się i spokojny sen.

Zadbaj, by pies załatwił się przed snem, żebyś nie musiał wypuszczać go na zewnątrz w środku nocy.

eprasa.pl 8839c95a32

Menopauza to nie tylko uderzenia gorąca. Wiąże się też ze zmianami w mózgu

Katarzyna Wąś-Zaniuk
katarzyna.was-zaniuk@polskapress.pl

Menopauza wiąże się ze zmniejszeniem objętości istoty szarej w kluczowych obszarach mózgu, a także ze zwiększonym poziomem lęku i depresji oraz trudnościami ze snem.

FOT. GETTY IMAGES

Już wcześniej łączono menopauzę z pogorszeniem funkcji poznawczych

Menopauza to etap w życiu kobiety, w którym dochodzi do zaniku miesiączkowania na skutek spadku poziomu hormonów. Najczęściej występuje między 45. a 55. rokiem życia. Towarzyszą jej między innymi uderzenia gorąca, pogorszenie samopoczucia, zaburzenia snu. Już wcześniej łączono menopauzę z pogorszeniem funkcji poznawczych: pamięci, uwagi i języka.

Aby łagodzić skutki tego okresu, zwłaszcza objawy depresyjne i problemy ze snem, wielu kobietom zaleca się hormonalną terapię zastępczą (HTZ). W Anglii w 2023 roku z tej formy leczenia korzystało około 15 procent kobiet. Mimo to wiedza na temat wpływu menopauzy oraz późniejszego stosowania HTZ na funkcjonowanie mózgu, zdolności poznawcze i zdrowie psychiczne nadal pozostaje niepełna.

Badacze z uniwersytetu w Cambridge wykorzystali dane zgromadzone w brytyjskim Biobanku, analizując informacje dotyczące blisko 125 tysięcy kobiet. Uczestniczki zaklasyfikowano do trzech grup: kobiet przed menopauzą, kobiet po menopauzie, które nie korzystały z hormonalnej terapii zastępczej (HTZ), oraz kobiet po menopauzie stosujących HTZ.

Oprócz wypełniania ankiet odnoszących się do przebiegu menopauzy, kondycji psychicznej, jakości snu oraz ogólnego stanu zdrowia część kobiet została poddana ocenie funkcji poznawczych, obejmującej m.in. testy pamięci i szybkości reakcji. Dodatkowo u około 11 tysięcy uczestniczek wykonano badanie rezonansem magnetycznym (MRI), co umożliwiło szczegółową analizę budowy ich mózgów.

Średni wiek wystąpienia menopauzy w badanej grupie wynosił około 49,5 roku. Z kolei kobiety rozpoczynające hormonalną terapię zastępczą miały przeciętnie około 49 lat.

Analiza wykazała, że kobiety po menopauzie częściej niż kobiety przed menopauzą zgłaszały się po pomoc medyczną do lekarza rodzinnego lub psychiatry z powodu objawów lękowych, nerwicowych bądź depresyjnych. Uzyskiwały one także wyższe wyniki w skalach oceniających nasilenie objawów depresji oraz częściej przyjmowały leki przeciwdepresyjne.

Choć w grupie kobiet stosujących HTZ obserwowano większe nasilenie objawów lęku i depresji w porównaniu do kobiet niestosujących tej terapii, pogłębiona analiza wskazała, że różnice te istniały już przed okresem menopauzy. Autorzy badania sugerują, że w części przypadków decyzja o wdrożeniu HTZ mogła być podejmowana z wyprzedzeniem, w oczekiwaniu na możliwe nasilenie dolegliwości menopauzalnych.

Ponadto kobiety po menopauzie częściej zgłaszały problemy ze snem, takie jak bezsenność, skrócony czas snu oraz uczucie przewlekłego zmęczenia. Największe nasilenie zmęczenia deklarowały kobiety korzystające z HTZ, mimo że długość snu w tej grupie nie różniła się istotnie od tej obserwowanej u kobiet po menopauzie niestosujących leczenia hormonalnego.

– Większość kobiet przechodzi menopauzę i może to być wydarzenie zmieniające życie niezależnie od tego, czy stosują HTZ, czy nie. Zdrowy styl życia – na przykład ćwiczenia, aktywność fizyczna i zdrowa dieta – jest szczególnie ważny w tym okresie, aby złagodzić niektóre z jej skutków. Wszyscy musimy jednak być bardziej wyczuleni nie tylko na zdrowie fizyczne, ale także psychiczne kobiet w okresie menopauzy i rozpoznawać, kiedy zmagają się z problemami. Nie powinno być wstydu w mówieniu innym o tym, przez co się przechodzi, i proszeniu o pomoc – twierdzi dr Christelle Langley z Cambridge University.

Menopauza wydawała się również wpływać na funkcje poznawcze. Kobiety po menopauzie, które nie stosowały HTZ, miały wolniejszy czas reakcji niż kobiety, które jeszcze nie rozpoczęły menopauzy lub stosowały HTZ. Nie było jednak istotnych różnic między tymi trzema grupami, jeśli chodzi o zadania pamięciowe.

– Wraz z wiekiem nasz czas reakcji staje się wolniejszy – to po prostu część naturalnego procesu starzenia, który dotyczy zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Wyobraź sobie, że ktoś zadaje ci pytanie w quizie – chociaż nadal możesz udzielić prawidłowej odpowiedzi jako młoda osoba, młodsze osoby bez wątpienia osiągnęłyby to znacznie szybciej. Menopauza wydaje się przyspieszać ten proces, ale HTZ wydaje się go hamować, nieznacznie spowalniając proces starzenia – przyznała dr Katharina Zühlsdorff z Wydziału Psychologii Uniwersytetu Cambridge. W obu grupach kobiet po menopauzie badacze stwierdzili wyraźne zmniejszenie objętości istoty szarej – części mózgu zawierającej ciała neuronów, kluczowej dla przetwarzania informacji, kontroli ruchu oraz funkcji związanych z pamięcią i regulacją emocji. Zmiany te były szczególnie widoczne w obrębie hipokampa, odpowiadającego za tworzenie i utrwalanie wspomnień, kory entorhinalnej, pełniącej rolę pośrednika w przekazywaniu informacji między hipokampem a innymi obszarami mózgu, a także w przedniej korze obręczy, która odgrywa istotną rolę w kontroli emocji, podejmowaniu decyzji oraz utrzymywaniu uwagi.

– Obszary mózgu, w których zaobserwowaliśmy te różnice, to te, które są zazwyczaj dotknięte chorobą Alzheimera. Menopauza może sprawić, że kobiety będą bardziej podatne na tę chorobę w późniejszym okresie. Choć nie jest to pełna historia, może to pomóc wyjaśnić, dlaczego obserwujemy prawie dwa razy więcej przypadków demencji u kobiet niż u mężczyzn – dodała prof. Barbara Sahakian, główna autorka badania.

WARTO WIEDZIEĆ

Hormonalna terapia menopauzalna
Przez wiele lat hormonalna terapia menopauzy była postrzegana jako ryzykowna. Tymczasem najnowsze badania oraz stanowiska międzynarodowych towarzystw medycznych pokazują coś zupełnie innego: dla zdecydowanej większości kobiet terapia hormonalna jest bezpieczna i może przynosić realne korzyści zdrowotne, nie tylko poprawiając komfort życia, ale także wspierając układ sercowo-naczyniowy, kostny czy metaboliczny.

FOT. MART PRODUCTION / PEXELS

Bliskość drugiej osoby wpływa zarówno na nasze samopoczucie psychiczne, jak i na stan zdrowia

Małżeństwo a ryzyko rozwoju cukrzycy

Marta Siesicka-Osiak
redakcja@stronazdrowia.pl

Eksperci od dawna badają korzyści zdrowotne wynikające z bycia w małżeństwie. W zdecydowanej większości pozostawanie w stałym związku wychodzi na zdrowie szczególnie osobom starszym.

W najnowszym badaniu sprawdzono powiązanie stanu cywilnego i jakości małżeństwa ze średnim poziomem cukru we krwi u seniorów. Czy życie z ukochaną osobą wpłynęło pozytywnie na stan ich zdrowia?

Małżeństwo i konkubinat mają wpływ na poziom cukru we krwi

Na poziom cukru we krwi, a tym samym na rozwój cukrzycy typu 2, ma wpływ wiele czynników, m.in. dieta, aktywność fizyczna, stres i niektóre leki. Naukowcy poszli o krok dalej i sprawdzili, jak na poziom glukozy wpływa bycie w stałym związku.

Badaczki z Uniwersytetu w Luksemburgu obserwowały przez dziewięć lat (od 2004 roku) 3300 osób mieszkających w Anglii, będących w wieku od 50 do 89 lat, które nie chorowały wcześniej na cukrzycę. Wzięły pod uwagę ich:

- stan cywilny,
- wsparcie ze strony współmałżonka,
- napięcia pomiędzy partnerami.

Wyniki badań zostały opublikowane w czasopiśmie medycznym „BMJ Open Diabetes Research & Care".

Jak się okazuje, bycie w stałych związkach było związane ze spadkiem poziomu HbA1c (hemoglobiny glikowanej, monitorowanej w leczeniu cukrzycy) o 0,21 procent. Oznacza to, że u badanych występowało mniejsze prawdopodobieństwo zachorowania na cukrzycę typu 2. Wyniki wcześniejszych badań sugerują, że spadek średniej wartości HbA1c o 2,1 proc. zmniejszyłby liczbę nadprogramowych zgonów o 25 proc.

Czy jakość związku ma znaczenie w kontekście naszego zdrowia?

Wraz z wiekiem ilość relacji społecznych zaczyna być ograniczona, a rola partnera życiowego zaczyna mieć dla osób starszych coraz większe znaczenie. Badaczki sprawdziły, czy jakość relacji ma wpływ na poziom glukozy we krwi.

– Relacje małżeńskie lub w konkubinacie były odwrotnie proporcjonalne do poziomu cukru we krwi, niezależnie od charakteru wsparcia małżeńskiego lub pojawiających się napięć – powiedziała jedna z autorek badania Katherine Ford i dodała, że osoby samotne powinny otrzymać wsparcie, aby zmniejszyć ryzyko wystąpienia cukrzycy.

Co ciekawe, Paul Dolan z London School of Economics w swojej książce „Happy Ever After" opublikował wyniki ankiety, z której wynikało, że żonaci mężczyźni żyją dłużej i są zdrowsi, ale w przypadku kobiet sytuacja wygląda odwrotnie – to wolne panie są szczęśliwsze od zamężnych koleżanek i tych, które zostały matkami. Zakłada się także, że to singielki będą żyły dłużej.

Mając to na uwadze, warto zadbać o to, aby związek był równie wartościowy dla obu stron, a kobiety czerpały z niego tyle samo dobrego, co panowie.

eprasa.pl 8839c95a32

MISTRZOWIE HANDLU. Wybieramy Pośrednika Nieruchomości Roku

Katarzyna Adamczyk
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

Za nami drugi tydzień emocji związanych z głosowaniem w plebiscycie Mistrzowie Handlu. Wasze głosy wędrują między innymi do pośredników nieruchomości. To bardzo ważna kategoria - i w akcji, i w życiu.

Zakup lub sprzedaż nieruchomości to jedna z najważniejszych decyzji w życiu. Właśnie dlatego rola pośrednika nieruchomości ma tak duże znaczenie i zasługuje na wyróżnienie. Klienci nominowali do nagród osoby, które zajmują się ofertami i formalnościami, ale wiedzę o rynku łączą z umiejętnością słuchania i tłumaczenia zawiłych procedur w prosty sposób. Zostali nominowani, bo ich zaangażowanie zostało zauważone przez klientów!

W Mistrzach Handlu kategoria Pośrednik Nieruchomości Roku zwraca uwagę właśnie na tych, którzy swoją codzienną pracą budują relacje oparte na uczciwości i profesjonalizmie - mówi dziennikarka pisząca o akcji Katarzyna Borek, dodając: - Poniżej przedstawiamy sylwetki dwóch pośredników nieruchomości uczestniczących w tegorocznej edycji akcji. Historie uczestników najlepiej pokazują, jak wygląda ten zawód w praktyce. To oni swoją codzienną pracą budują zaufanie i pomagają nam podejmować decyzje na lata.

Z aktem notarialnym w ręku poprosili o wspólne zdjęcie

Aneta Machowska (Nieruchomości Aneta Machowska, Jastrzębie-Zdrój) mówi, że każda transakcja jest inna i każda zapada w pamięć, ale wyjątkowa była historia Jej klientów - pani Anny i pana Krzysztofa.

- Największą satysfakcję daje mi realna pomoc ludziom w ważnych momentach ich życia - gdy sprzedają, kupują lub zmieniają swój dom. Widok ulgi, radości i zaufania klientów po bezpiecznie przeprowadzonej transakcji sprawia, że nawet mimo wyzwań ta praca ma głęboki sens i motywuje mnie każdego dnia - wyjaśnia.

Mówi, że każda transakcja jest inna i każda zapada w pamięć, ale wyjątkowa była historia Jej klientów - pani Anny i jej męża Krzysztofa. - Po wielu życiowych perypetiach i doświadczeniach, mimo że nie wierzyli, że to się kiedyś uda, stanęli z aktem notarialnym w ręku i poprosili o wspólne zdjęcie. Chyba nigdy wcześniej nie widziałam tak szczerej i wzruszającej radości z faktu nabycia własnego mieszkania - wspomina.

Co warto zrobić, aby podnieść wartość nieruchomości w oczach nabywcy? Przede wszystkim zadbać o pierwsze wrażenie. Drobne naprawy, odświeżenie ścian, jasne światło oraz posprzątane, uporządkowane wnętrza sprawiają, że nieruchomość staje się bardziej atrakcyjna i „łatwiejsza" do wyobrażenia jako przyszły dom. Równie ważne są dobre zdjęcia, rzetelna dokumentacja i właściwa wycena. To wszystko buduje zaufanie i realnie wpływa na postrzeganą wartość nieruchomości jeszcze przed pierwszą wizytą.

Uwielbia rozmowy o domach, mieszkaniach i działkach

Co w pracy daje Mu największą satysfakcję? - Pieniądze - żartuje. Dodając: - A tak naprawdę to moja praca jest spełnieniem marzeń. Oto Grzegorz Wójcik (Zagnieżdżeni-Biuro Nieruchomości, Wodzisław Śląski).

Poznajcie pośrednika nieruchomości, dla którego są one nie tylko praca, ale również treścią życia. Czymś, co się na nie składa - i to nie od dziś czy wczoraj.

- Nieruchomości fascynują mnie od dziecka i poznałem je od podszewki: od elementów konstrukcyjnych budynków, przez fizyczną pracę na budowach, wywóz i utylizację odpadów, remonty i wznoszenie nowych obiektów, aż po home staging i przygotowanie nieruchomości do sprzedaży - mówi Grzegorz Wójcik (Zagnieżdżeni-Biuro Nieruchomości, Wodzisław Śląski). Uwielbia rozmawiać o domach, mieszkaniach i działkach, bo wie, że za każdą nieruchomością stoi czyjeś marzenie i ważna życiowa zmiana, często przejście na wyższy etap. - Ogromną satysfakcję daje mi możliwość uczestniczenia w tych momentach i realny wpływ na radość ludzi - wyjaśnia.

To zainteresowanie nie kończy się wraz z godzinami pracy. Nieruchomości są dla Niego tematem rozmów, analiz i dyskusji z bliskimi, a śledzenie rynku, zmian cen i potencjału inwestycyjnego robi nie z obowiązku, lecz z autentycznej pasji.

Uważa, że świadomość tej odpowiedzialności powinna mobilizować każdego w ich branży do maksymalnej staranności w wykonywaniu swoich obowiązków.

Liderzy w skali województwa we wszystkich kategoriach

SPRZEDAWCA ROKU
1. **Jowita Łyscarz,** Mari Warzywa owoce, Częstochowa
2. **Natalia Habernik,** Bufet Jesz Ile Chcesz, Tychy
3. **Urszula Bagińska,** Sklep spożywczy Euro, Dąbrowa Górnicza

FLORYSTA ROKU
1. **Katarzyna Sobczak,** Kwiaciarnia W Moim Ogrodzie, Chorzów
2. **Justyna Głowacka,** Kwiaciarnia BonRóż, Kamieniec
3. **Małgorzata Bachór,** Kwiaciarnia Storczyk, Jaworze

POŚREDNIK NIERUCHOMOŚCI ROKU
1. **Grzegorz Wójcik,** Zagnieżdżeni-Biuro Nieruchomości, Wodzisław Śląski
2. **Sylwia Kurpis,** Este Nieruchomości, Racibórz
3. **Ewelina Nieckarz,** HOME - Kompleksowa Agencja Nieruchomości, Racibórz

SKLEP ROKU - RÓŻNE BRANŻE
1. **Sklep spożywczo - przemysłowy GS Samopomoc Chłopska,** Ochaby Małe, Główna 101
2. **Sklep ogólnospożywczy Olga Sapeta,** Jaworzno, Armii Krajowej 6D
3. **Delikatesy Łosoś,** Ruda Śląska, Sienkiewicza 13/1

KWIACIARNIA ROKU
1. **Kwiaciarnia Storczyk,** Jaworze, Bielska 38
2. **Kwiaciarnia BookietovoMi,** Sosnowiec, Komandosów 4 B
3. **Kwiaciarnia Kopalnia Kwiatów,** Żory, Sikorskiego 50D

BUTIK ROKU
1. **Bella Italiana,** Rybnik, Orzepowicka31A
2. **Butik Beti,** Cieszyn, Głęboka 54
3. **2be Style,** Żywiec, Piłsudskiego 56

SKLEP Z ARTYKUŁAMI DLA DZIECI ROKU
1. **Maykids,** Katowice, Słowackiego 14
2. **Dziubasek,** Tychy, pl. Korfantego

SKLEP Z BIŻUTERIĄ I SALON JUBILERSKI ROKU
1. **SixSilver,** Gliwice, Zwycięstwa 1
2. **Irena Widuta,** Tychy, Piłsudskiego 8/B7
3. **LABIZU,** Bielsko-Biała, Mostowa 2

DORADCA UBEZPIECZENIOWY/FINANSOWY ROKU
1. **Natalia Kotwica,** Aureus Plus S. Króliczek Spółka Komandytowa, Gliwice
2. **Szymon Danel,** Danel Centrum Ubezpieczeniowe, Bielsko-Biała
3. **Magdalena Malicka,** Human Sp. z o.o., Gliwice

EKO SKLEP ROKU
1. **Twoje Zdrowie Sklep Zielarsko-Medyczny,** Sosnowiec, Gospodarcza 32
2. **Równowaga Sklep Zielarsko Medyczny,** Bytom, Wojciechowskiego 2D
3. **Good Food na Wspólnej,** Sosnowiec, Wspólna 13

SALON OPTYCZNY ROKU
1. **OPTi Centrum Optyczne,** Kobiór, Centralna 2
2. **Pani Optyk,** Ogrodzieniec, Kościuszki 45
3. **Optyk Hilary,** Gliwice, Jana Pawła II 14C/I

Pełne aktualne wyniki głosowania znajdziesz na:
www.dziennikzachodni.pl/handel

eprasa.pl 8839c95a32

REKLAMA 0011476664

Prezydent Miasta Piekary Śląskie

ogłasza

drugi przetarg ustny, nieograniczony

na oddanie w najem lokalu użytkowego, położonego w Piekarach Śląskich przy ulicy Gen. Józefa Hallera 2.

Oznaczenie nieruchomości wg księgi wieczystej oraz katastru nieruchomości:

- lokal użytkowy o pow. 63,93 m², w tym piwnica o pow. 6,90 m² położony jest w budynku mieszkalno-usługowym nr 2 przy ulicy Gen. Józefa Hallera w Piekarach Śląskich,
- budynek znajduje się na nieruchomości oznaczonej działką nr 719/64, obręb Piekary Wielkie 3, o powierzchni 0,1833 ha, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako tereny mieszkaniowe (*B*), dla której w Sądzie Rejonowym w Tarnowskich Górach prowadzona jest księga wieczysta,
- własność: Gmina Piekary Śląskie.

Opis nieruchomości:

Lokal użytkowy położony jest na parterze budynku mieszkalno-usługowego nr 2 przy ulicy Gen. Józefa Hallera. Lokal użytkowy składa się z trzech pomieszczeń oraz toalety, które wyposażone są w instalacje elektryczną, wodną i kanalizacyjną aktualnie doposażoną w c.o. i c. w. u. W lokalu znajdują się dwa okna oraz drzwi wejściowe wykonane z PCV. Lokal nadaje się do odświeżenia.

Uwaga: Lokal jest zajmowany przez podmiot na zasadzie bezumownego korzystania z nieruchomości.

Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania:

Zgodnie z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Piekary Śląskie, przyjętego Uchwałą Nr LIII/574/22 Rady Miasta Piekary Śląskie z dnia 29 września 2022 roku w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Piekary Śląskie dla obszaru Piekary Wielkie teren, na którym zlokalizowana jest przedmiotowa działka oznaczony jest symbolem **12-MWU – tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej**. Przeznaczenie podstawowe: zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna. Przeznaczenie uzupełniające: zabudowa usługowa, garaże podziemne i wielopoziomowe.

Przedmiot i cel najmu:
Przedmiotem najmu jest lokal użytkowy położony w Piekarach Śląskich w budynku przy ulicy Gen. Józefa Hallera, przeznaczony na prowadzenie działalności handlowej, usługowej lub gastronomicznej (z wyłączeniem usług bankowych, ubezpieczeniowych, finansowych i pocztowych).

Okres najmu:
Umowa najmu zostanie zawarta na czas nieoznaczony, z możliwością trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia.

Wywoławcza wysokość czynszu najmu wynosi **560,00 zł netto miesięcznie.**

Do kwoty netto zostanie doliczony podatek VAT wg obowiązującej stawki.

O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych, co w niniejszym postępowaniu określa się na kwotę 10,00 zł.

Wylicytowany miesięczny czynsz najmu płatny jest z góry w terminie do 20-go każdego miesiąca.

Wysokość czynszu może być co roku podwyższana o procentowy wskaźnik inflacji ogłaszany przez GUS na koniec roku kalendarzowego.

Wadium w wysokości 112,00 zł należy wnosić w pieniądzu przelewem na konto PKO Bank Polski S.A., numer konta: 05 1020 2313 0000 3402 0556 3525 w nieprzekraczalnym terminie do dnia 19 marca 2026 roku. Za datę wniesienia wadium uważa się datę uznania (wpływu) środków pieniężnych na rachunek Urzędu Miasta Piekary Śląskie. W tytule przelewu wadium należy obowiązkowo podać: przetarg lokal użytkowy ul. Gen. Józefa Hallera.

Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który przetarg wygra, zostanie zaliczone na poczet pierwszej wpłaty za czynsz najmu. Osobom, które przetargu nie wygrają, wadium zostanie zwrócone nie później niż przed upływem trzech dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu. Wadium nie podlega zwrotowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygra, od zawarcia umowy najmu.

W przetargu mogą wziąć udział osoby, które wpłacą wadium w wyznaczonym terminie i wymaganej wysokości oraz przedłożą Komisji przetargowej w dniu przetargu w chwili jego rozpoczęcia, nie później jednak niż przed rozpoczęciem licytacji następujące dokumenty:

- w przypadku osób fizycznych – dowód tożsamości,
- w przypadku spółki cywilnej - umowa spółki cywilnej wraz z aneksami (opcjonalnie aktualnie obowiązujący tekst jednolity umowy spółki),
- w przypadku osób prawnych, podmiotów gospodarczych i jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej – aktualny odpis z właściwego dla danego podmiotu rejestru *(ważny 6 miesięcy przed dniem przeprowadzenia przetargu)*, pełnomocnictwa, dowody tożsamości osób reprezentujących podmiot,
- osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą zobowiązane będą do potwierdzenia danych zawartych w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej,
- oświadczenie o zapoznaniu się ze stanem technicznym lokalu oraz z warunkami umowy najmu i niewnoszeniu uwag i zastrzeżeń,
- oświadczenie oferenta, że zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń,
- oświadczenie o nieposiadaniu zaległości finansowych – w tym o charakterze cywilnoprawnym lub podatkowym – wobec Gminy Piekary Śląskie lub jej jednostek organizacyjnych,
- zaświadczenie o niezaleganiu z opłatami czynszowymi wystawione przez Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Piekarach Śląskich *(ważne 1 miesiąc przed dniem przeprowadzenia przetargu),*
- oświadczenie oferenta, o zapoznaniu się z informacją w zakresie przetwarzania danych osobowych.

Pełnomocnicy osób fizycznych oraz osoby fizyczne umocowane do działania w imieniu osób prawnych powinny przedstawić pisemne pełnomocnictwo upoważniające do działania na każdym etapie postępowania przetargowego lub dokument, z którego będzie wynikał sposób reprezentacji podmiotu.

Brak jednego z ww. dokumentów stanowi podstawę niedopuszczenia oferenta do uczestnictwa w przetargu.

Jeżeli osoba ustalona jako Najemca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i terminie podanym w zawiadomieniu, organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Z warunkami umowy najmu można zapoznać się w Wydziale Gospodarki Przestrzennej, ul. Bytomska 92, pokój 208 oraz na stronie internetowej:
www.biznes.piekary.pl - zakładka „Ogłoszenia"
- „Przetargi dotyczące nieruchomości" - „Najem"

Przetarg odbędzie się w dniu 26 marca 2026 roku o godzinie 11:00 w Urzędzie Miasta Piekary Śląskie przy ulicy Bytomskiej 92, sala 207 *(II piętro).*

W celu zapoznania się ze stanem technicznym lokalu należy zgłosić się do Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w terminie od dnia 12 marca 2026 roku do dnia 13 marca 2026 roku w godzinach od 9:00 do 12:00.

Prezydent Miasta Piekary Śląskie zastrzega sobie prawo odwołania przetargu w przypadku zaistnienia ważnych powodów będących podstawą odwołania przetargu.

Informacji udziela Wydział Gospodarki Przestrzennej – pokój 208,
tel. 32 39 39 343, fax 32 39 39 352
Ogłoszenie opublikowane zostało na stronie internetowej.
www.biznes.piekary.pl -
zakładka „Ogłoszenia" - „Przetargi dotyczące nieruchomości" - „Najem"

REKLAMA 0011476665

Prezydent Miasta Piekary Śląskie

ogłasza

drugi przetarg ustny, nieograniczony

na oddanie w najem lokalu użytkowego, położonego w Piekarach Śląskich przy ulicy Konstantego Damrota 24.

Oznaczenie nieruchomości wg księgi wieczystej oraz katastru nieruchomości:

- lokal użytkowy o pow. 87,70 m² położony jest w budynku mieszkalno-usługowym nr 24 przy ulicy Konstantego Damrota w Piekarach Śląskich,
- budynek znajduje się na nieruchomości oznaczonej działką nr 349/177, obręb Piekary Wielkie 2, o powierzchni 0,2000 ha, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako drogi (dr – 0,0063 ha), grunty orne (RIVa – 0,0377 ha), grunty orne (RIIIb – 0,0259 ha) oraz tereny mieszkaniowe (B – 0,1301 ha), dla której w Sądzie Rejonowym w Tarnowskich Górach prowadzona jest księga wieczysta,
- własność: Gmina Piekary Śląskie.

Opis nieruchomości:
Lokal użytkowy położony jest na parterze budynku mieszkalno-usługowego nr 24 przy ulicy Konstantego Damrota. Lokal użytkowy składa się z pięciu pomieszczeń, które wyposażone są w instalacje elektryczną oraz wodną i kanalizacyjną. Lokal do remontu – ze ścian w głównym pomieszczeniu odpada tynk. Miejscami ściany są zawilgocone. Drzwi wejściowe oraz okno - stan dobry.

Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania:
Zgodnie z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Piekary Śląskie, przyjętego Uchwałą Nr LIII/574/22 Rady Miasta Piekary Śląskie z dnia 29 września 2022 roku w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Piekary Śląskie dla obszaru Piekary Wielkie teren, na którym zlokalizowana jest przedmiotowa działka oznaczony jest symbolem: **56-MNI – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej**. Przeznaczenie podstawowe: zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, na terenie 106-MNI zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna. Przeznaczenie uzupełniające: na terenach od 1-MNI do 80-MNI, od 104-MNI do 123-MNI zabudowa usługowa z zakresu usług: handlu detalicznego, opieki zdrowia, edukacji, usług administrowania (takich jak: działalność biurowa, finansowa, prawna, ubezpieczeniowa, turystyczna, informacyjna, reklamowa, obsługi rynku nieruchomości itp.) oraz drobnej działalności rzemiosła i usług (takich jak: naprawa artykułów użytku osobistego i domowego, zakłady fryzjerskie, kosmetyczne, szewskie, krawieckie, fotograficzne, szklarskie, artystyczne, pralnie itp.) – realizowane łącznie z istniejącą lub projektowaną funkcją przeznaczenia podstawowego.

Przedmiot i cel najmu:
Przedmiotem najmu jest lokal użytkowy położony w Piekarach Śląskich w budynku przy ulicy Konstantego Damrota 24, przeznaczony na prowadzenie działalności handlowej, usługowej lub gastronomicznej (z wyłączeniem usług bankowych, ubezpieczeniowych, finansowych i pocztowych).

Okres najmu:
Umowa najmu zostanie zawarta na czas nieoznaczony, z możliwością trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia.

Wywoławcza wysokość czynszu najmu wynosi **632,00 zł netto miesięcznie.**

Do kwoty netto zostanie doliczony podatek VAT wg obowiązującej stawki.

O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych, co w niniejszym postępowaniu określa się na kwotę 10,00 zł.

Wylicytowany miesięczny czynsz najmu płatny jest z góry w terminie do 20-go każdego miesiąca.

Wysokość czynszu może być co roku podwyższana o procentowy wskaźnik inflacji ogłaszany przez GUS na koniec roku kalendarzowego.

Wadium w wysokości 126,00 zł należy wnosić w pieniądzu przelewem na konto PKO Bank Polski S.A., numer konta: 05 1020 2313 0000 3402 0556 3525 w nieprzekraczalnym terminie do dnia 19 marca 2026 roku. Za datę wniesienia wadium uważa się datę uznania (wpływu) środków pieniężnych na rachunek Urzędu Miasta Piekary Śląskie. W tytule przelewu wadium należy obowiązkowo podać: przetarg lokal użytkowy ul. Konstantego Damrota 24.

Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który przetarg wygra, zostanie zaliczone na poczet pierwszej wpłaty za czynsz najmu. Osobom, które przetargu nie wygrają wadium zostanie zwrócone nie później niż przed upływem trzech dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu. Wadium nie podlega zwrotowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygra od zawarcia umowy najmu.

W przetargu mogą wziąć udział osoby, które wpłacą wadium w wyznaczonym terminie i wymaganej wysokości oraz przedłożą Komisji przetargowej w dniu przetargu w chwili jego rozpoczęcia, nie później jednak niż przed rozpoczęciem licytacji następujące dokumenty:

- w przypadku osób fizycznych – dowód tożsamości,
- w przypadku spółki cywilnej - umowa spółki cywilnej wraz z aneksami (opcjonalnie aktualnie obowiązujący tekst jednolity umowy spółki),
- w przypadku osób prawnych, podmiotów gospodarczych i jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej – aktualny odpis z właściwego dla danego podmiotu rejestru *(ważny 6 miesięcy przed dniem przeprowadzenia przetargu)*, pełnomocnictwa, dowody tożsamości osób reprezentujących podmiot,
- osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą zobowiązane będą do potwierdzenia danych zawartych w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej,
- oświadczenie o zapoznaniu się ze stanem technicznym lokalu oraz z warunkami umowy najmu i niewnoszeniu uwag i zastrzeżeń,
- oświadczenie oferenta, że zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń,
- oświadczenie o nieposiadaniu zaległości finansowych – w tym o charakterze cywilnoprawnym lub podatkowym – wobec Gminy Piekary Śląskie lub jej jednostek organizacyjnych,
- zaświadczenie o niezaleganiu z opłatami czynszowymi wystawione przez Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Piekarach Śląskich *(ważne 1 miesiąc przed dniem przeprowadzenia przetargu),*
- oświadczenie oferenta, o zapoznaniu się z informacją w zakresie przetwarzania danych osobowych.

Pełnomocnicy osób fizycznych oraz osoby fizyczne umocowane do działania w imieniu osób prawnych powinny przedstawić pisemne pełnomocnictwo upoważniające do działania na każdym etapie postępowania przetargowego lub dokument, z którego będzie wynikał sposób reprezentacji podmiotu.

Brak jednego z ww dokumentów stanowi podstawę niedopuszczenia oferenta do uczestnictwa w przetargu.

Jeżeli osoba ustalona jako Najemca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i terminie podanym w zawiadomieniu, organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Z warunkami umowy najmu można zapoznać się w Wydziale Gospodarki Przestrzennej, ul. Bytomska 92, pokój 208 oraz na stronie internetowej:
www.biznes.piekary.pl
- zakładka „Ogłoszenia" - „Przetargi dotyczące nieruchomości" - „Najem"

Przetarg odbędzie się w dniu 26 marca 2026 roku o godzinie 12:00 w Urzędzie Miasta Piekary Śląskie przy ulicy Bytomskiej 92, sala 207 *(II piętro).*

W celu zapoznania się ze stanem technicznym lokalu należy zgłosić się do Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w terminie od dnia 12 marca 2026 roku do dnia 13 marca 2026 roku w godzinach od 9:00 do 12:00.

Prezydent Miasta Piekary Śląskie zastrzega sobie prawo odwołania przetargu w przypadku zaistnienia ważnych powodów będących podstawą odwołania przetargu.

Informacji udziela Wydział Gospodarki Przestrzennej – pokój 208,
tel. 32 39 39 343, fax 32 39 39 352
Ogłoszenie opublikowane zostało na stronie internetowej.
www.biznes.piekary.pl - zakładka „Ogłoszenia" - „Przetargi dotyczące nieruchomości" - „Najem"

eprasa.pl 8839c95a32

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?
Telefonicznie: 32 420 73 74
Przez internet: ibo.polskapress.pl E-mailem: ogloszenia@dz.com.pl

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

AUTOSKUP osobowe, dostawcze (stan obojętny) Dojazd, gotówka 602-871-305, 515-274-430 Własny transport

Praca

ZATRUDNIĘ

OCHRONA z gr. niepełnosprawności Czechowice-Dziedzice tel. 604 630 556

OCHRONNA z gr. niepełnosprawności Gliwice/Zabrze tel. 604 630 556

SERWIS sprzątający z gr. niepełnosprawności Psar/Gródków tel. 668 085 925

SERWIS sprzątający z gr. niepełnosprawności Sosnowiec tel. 604 630 556

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

DOMY - SPRZEDAM

DWURODZINNY dom do remontu z możliwością zabudowy działki do 80 % wg. planu zagospodarowania terenu, w centrum Tarnowskich Gór, 504-256-999

Usługi

BIUROWO - PROJEKTOWE

ŚWIADECTWA energetycz: 606307123

PRZEPROWADZKI

A-Z Przeprowadzki+Ekipa: 504709047

Turystyka

KRAJ - GÓRY

BRENNA. Ferie zimowe. Wielkanoc w "Promyczku", 517-694-165

WISŁA-KULIGI Zimowe z biesiadą w kolybie weekendy, ferie, walentynki, dni robocze).Tel.:503-492-612

Matrymonialne

"ROMEO" biuro matrym. 502 363 127

Różne

KUPIĘ monety, banknoty, starocie, znaczki, medale, zegarki, rogi, płyty, widokówki, porcelanę: 660-482-319.

Usługi pogrzebowe

0011457765

POGOTOWIE POGRZEBOWE
KATOWICKIE CMENTARZE KOMUNALNE
ul. Murckowska 9, Katowice
Całodobowo:
32-255 15 51, 607 399 321
www.kck.katowice.pl

AUTOREKLAMA

aktualne z całej Polski
przetargi

nasze komunikaty.pl

REKLAMA 0011476561

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA PRZY ELEKTROWNI „RYBNIK"
z siedzibą w Rybniku, przy ul. Podmiejskiej 48

OGŁASZA przetarg, nieograniczony na:

1. **Wykonanie robót remontowo-budowlanych i konserwacyjnych związanych z bieżącymi potrzebami SMER w latach 2026÷2027.**
2. **Prace polegające na obsłudze w zakresie wykonywania robót elektrycznych związanych z bieżącymi potrzebami SMER w latach 2026÷2027.**
3. **Wykonanie kompletnego remontu wlotów kominowych w technologii specjalistycznych, zbiorczych, izolowanych nasad kominowych w budynkach mieszkalnych wielorodzinnych przy ul. Mglistej 4,6,8 w Rybniku.**

Istotne warunki przetargu określają wymagania ofertowe, które można uzyskać w siedzibie Spółdzielni przy ul. Podmiejskiej 48 w godz. 8.00 do 14.00, począwszy od dnia 12.02.2026 r.
Opisane oferty w zaklejonych i opieczętowanych kopertach należy składać w sekretariacie Spółdzielni do dnia: 28.02.2026 r. do godziny 14.00 lub przysłać na adres:

Spółdzielnia Mieszkaniowa przy Elektrowni „Rybnik"
44-207 Rybnik
ul. Podmiejska 48

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
Informacje na temat przetargu dostępne są pod nr tel. (32) 7391836 wew. 22

REKLAMA 0011475431

CHORZÓW
wprawia w ruch

Prezydent Miasta Chorzów

zawiadamia,

że w dniu 11 lutego 2026 r. wywieszony został na elektronicznej tablicy ogłoszeń w gmachu Urzędu Miasta Chorzów, Rynek 1, wykaz wyznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz najemców lokali mieszkalnych położonych w Chorzowie przy ulicach: Odrodzenia 46/8, Obrońców Chorzowa 12/5, Beskidzkiej 17/2, Odrodzenia 19/3, wraz ze sprzedażą ułamkowej części gruntu, na którym usytuowany jest budynek, stanowiących własność Miasta.
Ogłoszenie dostępne jest również na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Chorzów, Rynek 1, stronie internetowej miasta: www.chorzow.eu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.
Szczegółowe informacje o zbywanych lokalach mieszkalnych można uzyskać codziennie w dniach pracy Urzędu Miasta Chorzów, Rynek 1, w pokoju 418, tel. 32 416 50 00 wew. 5570 lub pod adresem poczty elektronicznej: pampuch_k@chorzow.eu

REKLAMA 0011476661

Prezydent Miasta Piekary Śląskie

ogłasza

pierwszy przetarg ustny, nieograniczony na oddanie w dzierżawę nieruchomości gruntowej położonej w Piekarach Śląskich przy ulicy Józefa Sowińskiego.

Oznaczenie nieruchomości wg księgi wieczystej oraz katastru nieruchomości:

– działki nr 1749/182 i nr 1938/183, obręb Piekary Wielkie 9, o łącznej powierzchni 0,2297 ha, oznaczone w ewidencji gruntów i budynków jako tereny rekreacyjno-wypoczynkowe i tereny mieszkaniowe (Bz – 0,1253 ha, B – 0,1044 ha), dla których w Sądzie Rejonowym w Tarnowskich Górach prowadzone są księgi wieczyste,

– własność: Gmina Piekary Śląskie.

Opis nieruchomości:
Nieruchomość zlokalizowana jest w Piekarach Śląskich przy ulicy Józefa Sowińskiego. W jej najbliższym otoczeniu znajduje się kompleks garaży, zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna oraz ogrody działkowe. Teren będący przedmiotem dzierżawy jest ogrodzony i zagospodarowany.

Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania:
Zgodnie z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Piekary Śląskie przyjętego Uchwałą nr LIII/630/18 Rady Miasta Piekary Śląskie z dnia 28 czerwca 2018 roku w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Piekary Śląskie dla obszaru Szarlej – etap I, teren na którym zlokalizowane są przedmiotowe działki oznaczony jest symbolem 24 – MWU – tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i usługowej. Przeznaczenie podstawowe: zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna, usługi (za wyjątkiem usług z zakresu opieki zdrowia i pomocy społecznej, edukacji, oświaty na terenach oznaczonych na rysunku planu symbolami 7-MWU, 9-MWU). Przeznaczenie uzupełniające: garaże podziemne i wielopoziomowe.

Przedmiot i cel przetargu:
Przedmiotem przetargu jest oddanie w dzierżawę nieruchomości gruntowej, obejmującej działki nr 1749/182 i nr 1938/183 o powierzchni 332,00 m², z przeznaczeniem na drobne uprawy ogrodowe.

Okres dzierżawy:
Umowa dzierżawy zostanie zawarta na czas nieoznaczony, z możliwością trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia.

Wywoławcza wysokość czynszu dzierżawy wynosi 66,40 zł netto rocznie.

Do kwoty netto zostanie doliczony podatek VAT według obowiązującej stawki.
Czynsz dzierżawny płatny jest w terminie do 31 marca każdego kolejnego roku.
Wysokość czynszu dzierżawnego może być co roku podwyższana o procentowy wskaźnik inflacji ogłaszany przez GUS na koniec roku kalendarzowego.
O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych, co w niniejszym postępowaniu określa się na kwotę 10,00 zł.

Wadium w wysokości 13,00 zł należy wnosić w pieniądzu przelewem na konto PKO Bank Polski S.A., numer konta: 05 1020 2313 0000 3402 0556 3525 w nieprzekraczalnym terminie do dnia 19 marca 2026 roku. Za datę wniesienia wadium uważa się datę uznania (wpływu) środków pieniężnych na rachunek Urzędu Miasta Piekary Śląskie. W tytule przelewu wadium należy obowiązkowo podać: przetarg nieruchomość gruntowa ul. Józefa Sowińskiego.

Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który przetarg wygra, zostanie zaliczone na poczet pierwszej wpłaty za czynsz dzierżawy. Osobom, które przetargu nie wygrają, wadium zostanie zwrócone nie później niż przed upływem trzech dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu. Wadium nie podlega zwrotowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygra, od zawarcia umowy dzierżawy.

W przetargu mogą wziąć udział osoby, które wpłacą wadium w wyznaczonym terminie i wymaganej wysokości oraz przedłożą Komisji przetargowej w dniu przetargu w chwili jego rozpoczęcia, nie później jednak niż przed rozpoczęciem licytacji następujące dokumenty:
– w przypadku osób fizycznych – dowód tożsamości,
– w przypadku spółki cywilnej – umowa spółki cywilnej wraz z aneksami (opcjonalnie aktualnie obowiązujący tekst jednolity umowy spółki),
– w przypadku osób prawnych, podmiotów gospodarczych i jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej – aktualny odpis z właściwego dla danego podmiotu rejestru (ważny 6 miesięcy przed dniem przeprowadzenia przetargu), pełnomocnictwa, dowody tożsamości osób reprezentujących podmiot,
– osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą zobowiązane będą do potwierdzenia danych zawartych w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej,
– oświadczenie o zapoznaniu się ze stanem technicznym nieruchomości oraz z warunkami umowy dzierżawy i niewnoszeniu uwag i zastrzeżeń,
– oświadczenie oferenta, że zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń,
– oświadczenie o nieposiadaniu zaległości finansowych – w tym o charakterze cywilnoprawnym lub podatkowym – wobec Gminy Piekary Śląskie lub jej jednostek organizacyjnych,
– oświadczenie oferenta, o zapoznaniu się z informacją w zakresie przetwarzania danych osobowych.

Pełnomocnicy osób fizycznych oraz osoby fizyczne umocowane do działania w imieniu osób prawnych winni przedstawić pisemne pełnomocnictwo upoważniające do działania na każdym etapie postępowania przetargowego lub dokument, z którego będzie wynikał sposób reprezentacji podmiotu.

Brak jednego z ww. dokumentów stanowi podstawę niedopuszczenia oferenta do uczestnictwa w przetargu.

Jeżeli osoba ustalona jako Dzierżawca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i terminie podanym w zawiadomieniu, organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Z warunkami umowy dzierżawy można zapoznać się w Wydziale Gospodarki Przestrzennej, ul. Bytomska 92, pokój 208 oraz na stronie internetowej:

www.biznes.piekary.pl – zakładka „Ogłoszenia" – „Przetargi dotyczące nieruchomości" – „Dzierżawa".

Przetarg odbędzie się w dniu 26 marca 2026 roku o godzinie 10:00 w Urzędzie Miasta Piekary Śląskie przy ulicy Bytomskiej 92, sala 207 (II piętro).

Prezydent Miasta Piekary Śląskie zastrzega sobie prawo odwołania przetargu w przypadku zaistnienia ważnych powodów będących podstawą odwołania przetargu.

Informacji udziela Wydział Gospodarki Przestrzennej – pokój 208,
tel. 32 39 39 343, fax 32 39 39 352

Ogłoszenie opublikowane zostało na stronie internetowej www.biznes.piekary.pl – zakładka „Ogłoszenia" – „Przetargi dotyczące nieruchomości" – „Dzierżawa".

eprasa.pl 8839c95a32

Jesteśmy teraz mądrzejsi, uważniejsi i staramy się unikać konfliktów

Piosenkarka Urszula w Plejadzie o nowym otwarciu w małżeństwie z młodszym od niej o 24 lata Tomaszem Kujawskim Fot. Sylwia Dąbrowa

Z ŻYCIA GWIAZD

Małgorzata Rozenek o duchowości w samotności
Celebrytka w wywiadzie dla podcastu „Rachunek sumienia" otworzyła się na temat religijności. – Nie mam wątpliwości co do tego, że Bóg istnieje – powiedziała. Dodała jednak, że nie wychowuje synów w wierze, ponieważ „ma problem z przeżywaniem wspólnotowo duchowości" i jej zdaniem powinno się to odbywać w samotności.

Anna Lewandowska sprawdza siebie z trenerem
Celebrytka pochwaliła się serią zdjęć z zawodów sportowych w Bilbao, do których przystąpiła w duecie z hiszpańskim trenerem personalnym. To już trzeci start żony Roberta Lewandowskiego i jej najlepszy wynik. – Lubię sprawdzać siebie i widzieć realny progres – podpisała fotografie.

Agustin Egurrola nie deklarował się politycznie
Choreograf w 2021 r. przeniósł się z TVN do TVP, zasiadając w jury programów „Dance, Dance, Dance" i „You Can Dance". Naraził się tym znajomym z branży – w tym Kindze Rusin i Michałowi Pirógowi, którzy krytykowali go za takie posunięcie. – Okazało się, że moje przejście do TVP odebrano jako deklarację polityczną, mimo że nią w ogóle nie było – powiedział teraz w Plejadzie. I dodał: Najbardziej dotknęło mnie, że odwrócili się ode mnie ludzie, których uważałem za przyjaciół.
(GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa

W TELEWIZJI

Bez urazy
Polsat, 20:00
Maddie jest nieodpowiedzialną 32-latką, która odpowiada na ogłoszenie w serwisie Craiglist. Zamieścili je nadopiekuńczy rodzice pewnego chłopaka. Przez Internet poszukują dziewczyny na randkę dla nieśmiałego syna. W ten sposób chcą pomóc mu nabrać pewności siebie przed rozpoczęciem studiów.

U Pana Boga w ogródku
TVP Polonia, 20:50
Do miasteczka Królowy Most agenci CBŚ przywożą gangstera Jerzego Czaplę, świadka koronnego w procesie przeciwko mafii. Szczegóły sprawy zna tylko komendant policji.

Wichry Kołymy
TVP Historia, 21:10
Rok 1937. Bohaterka Eugenia Ginzburg po pięciu miesiącach tortur i niekończących się przesłuchań otrzymuje „łagodny" wyrok 10 lat zesłania do obozu pracy. Żenia jedzie na Kołymę. Wyniszczone śledztwem kobiety wierzą, że odmieni się ich los.

Wojownik
TV Puls, 22:15
Tommy, były żołnierz, powraca do rodzinnego miasta. Postanawia wziąć udział w organizowanym tam turnieju mieszanych sztuk walki.Prosi o pomoc ojca. Niedługo później okazuje się, że do turnieju zgłasza się także jego brat.

KRZYŻÓWKA NR 22

Poziomo:
1) europejska stolica z Muzeum Kon-Tiki,
6) przerwa w podróży konno,
11) rozgrzewający składnik olejków eterycznych,
12) stan pod wpływem hipnozy,
13) bardzo drobny węgiel,
14) narząd z kłębuszkami,
15) roślina jak odmiana czerwieni,
17) nielot z Ameryki Południowej,
18) wojsko mongolskiego władcy,
19) rzymski bożek lasów górskich,
20) stróż prawa z Dzikiego Zachodu,
23) nadzienie krokieta lub pierogów,
25) ma węża w kieszeni, dusigrosz,
26) zagrał główną rolę w filmie „Uprowadzona",
27) krawiecki szablon, wykrój,
28) hazardowa gra w karty,
31) umiarkowany w naszym kraju,
34) Donald z kreskówek Walta Disneya,
36) duchowej nie ma w menu,
37) pracuje na przejściu granicznym,
38) wynagrodzenie dla Borysa Szyca,
39) regionalna nazwa kaszanki,
40) zszyte skórki futerkowe.

Pionowo:
2) figura akrobacji lotniczej,
3) kompres na stłuczone kolano,
4) imię pani Bovary,
5) długa wełna kóz angorskich,
6) lekkie i płytkie obuwie damskie i męskie,
7) twierdzenie zaskakująco sprzeczne,
8) praktyka w zakładzie pracy,
9) Gabriela Wilczyńska w serialu „Klan",
10) krzyżówka zbóż chlebowych,
16) skorupa małża lub ślimaka,
21) Szykulska lub Wiśniewska,
22) przeplata się z wątkiem,
23) piesek „Przekroju",
24) wąskie, kobiece spodnie,
29) chronologiczny zapis dziejów,
30) włoski lub okupacyjny,
32) europejski kraj z Wilnem,
33) miasto nad rzeką Seracz (mazowieckie),
34) wódz afrykańskich plemion,
35) głodnemu na myśli (w porzekadle).

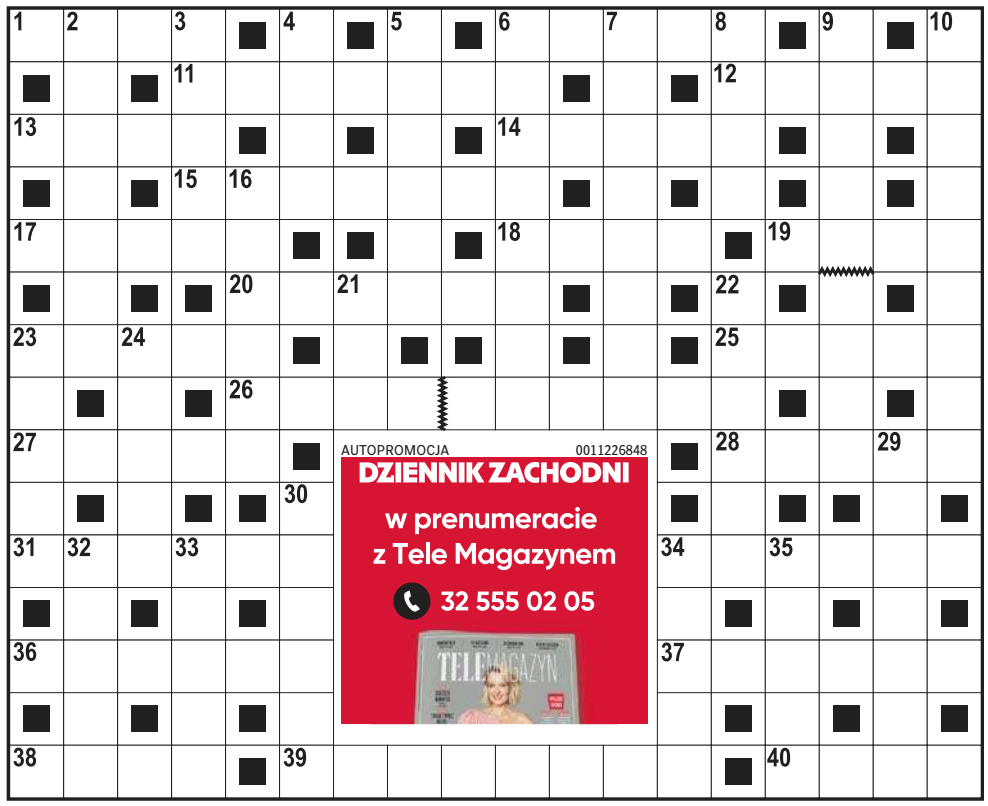

AUTOPROMOCJA 0011226848
DZIENNIK ZACHODNI
w prenumeracie z Tele Magazynem
32 555 02 05

ROZWIĄZANIE NR 21

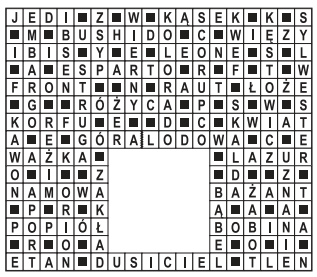

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Energia sprzyja działaniu. Odważna decyzja przyniesie zysk, lecz horoskop dzienny radzi uważać na słowa i trzymać emocje na wodzy.
Ryby (19.02 - 20.03)
Spokój i konsekwencja popłacą. Horoskop na dziś zapowiada, że ktoś doceni Twoją cierpliwość, a wieczór da miłe wytchnienie...
Baran (21.03 - 19.04)
Rozmowy nabiorą tempa. Nowa informacja zmieni plan dnia, lecz horoskop dzienny na środę wróży, że ostatecznie okaże się korzystna.
Byk (20.04 - 20.05)
Emocje będą u Ciebie silniejsze niż zwykle. Zadbaj o granice, bo horoskop dzienny mówi, że szczera rozmowa uzdrowi relację z otoczeniem.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja charyzma będzie przyciągać ludzi. Horoskop na dziś wróży, że przed Tobą dobry dzień na wystąpienia i odważne propozycje.
Rak (22.06 - 22.07)
Harmonia jest w zasięgu ręki. Horoskop dzienny na środę mówi, że wybór serca zamiast rozsądku przyniesie zaskakującą radość.
Lew (23.07 - 22.08)
Intuicja poprowadzi Cię do celu. Horoskop dzienny zapowiada, że ukryta sprawa wyjdzie na jaw, dając Ci przewagę nad innymi oraz spokój.
Panna (23.08 - 22.09)
Chęć zmiany rośnie. Horoskop na dziś wyraźnie wróży, że krótka podróż lub nowy pomysł odświeży Twoją motywację oraz zapał.
Waga (23.09 - 22.10)
Obowiązki wymagają skupienia. Horoskop dzienny na środę mówi, że wytrwałość zostanie zauważona dziś przez ważną osobę.
Skorpion (23.10 - 21.11)
Kreatywność będzie kwitła bez ograniczeń. Horoskop dzienny mówi, że nieszablonowe rozwiązanie pomoże rozwiązać cudzy problem.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Wrażliwość to Twój atut. Horoskop na dziś zapowiada, że jeśli zaufasz przeczuciu, dzień zakończy się spokojem oraz dobrym snem.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Będziesz przez cały dzień w doskonałej formie. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że dużo uda Ci się dzięki temu osiągnąć.

DZIENNIK ZACHODNI
www.dziennikzachodni.pl
Redaktor naczelny **Marcin Zasada**, Prezes Makroregionu **Aneta Sarga-Burtan**, Marketing **Paweł Biernacki**, Biuro reklamy oddziału **tel. 502499257**
Redakcja ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec **tel. 32 634 21 00** **redakcja@dz.com.pl**
Druk Polska Press Oddział Poligrafia, 41-203 Sosnowiec Milowice, ul. Baczyńskiego 25a
POLSKA PRESS GRUPA
Wydawca **Polska Press Sp. z o.o.** ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy **Zenon Nowak**
Redaktor naczelny Polska Press Grupy **Marek Twaróg**
Dyrektor artystyczny **Tomasz Bocheński**
Dyrektor kolportażu **Tomasz Osoliński**
Biuro Konsumenta PPG, e-mail: biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dziennikzachodni.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl 8839c95a32

Polak medalistą olimpijskim! Drugi skok to już była poezja

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

SKOKI NARCIARSKIE. **Rozmowa z Wojciechem Toporem, trenerem kadry B reprezentacji Polski w skokach narciarskich, byłym szkoleniowcem i wychowawcą „srebrnego" Kacpra Tomasiaka.**

Rozpiera pana duma? W ubiegłym sezonie Kacper Tomasiak był pana podopiecznym w kadrze B, zatem to pan ukształtował go jako skoczka.
To wielki sukces Kacpra. Cały czas czuję wielkie emocje, radość i wzruszenie. Polskie skoki przeżywają wspaniałe chwile. Głos mi się łamie i płyną łzy szczęścia. Igrzyska są raz na cztery lata, a Kacper ma zaledwie 19 lat i zdobył srebro już w swoim debiucie na najważniejszej imprezie. Ja natomiast nie patrzę na to w ten sposób, że jeszcze niedawno trenowałem Kacpra i że jest w tym moja szczególna zasługa.

Co takiego się stało, że talent Kacpra eksplodował właśnie teraz? Jeszcze w ubiegłym sezonie zajmował miejsca w drugiej dziesiątce Pucharu Kontynentalnego. Niewielu kibiców wiedziało o jego istnieniu.
Kacper jest wielkim talentem. To powtarza każdy trener, który miał okazję i przyjemność z nim pracować. Ma chłodną głowę, potrafi kontrolować emocje, a nerwy ma niemal ze stali.

W czym Tomasiak jest lepszy od innych skoczków?
Odejście z progu, można powiedzieć, że to jest coś wrodzonego. Aż miło patrzeć jak to wykonuje. Już w lecie inni trenerzy, nawet gdy Kacper jeszcze nie wygrywał, podchodzili i mówili, że ma niesamowite predyspozycje. Bo to jest coś wspaniałego jak skacze.

FOT. PAP/GRZEGORZ MOMOT

- Czekam na więcej - powiedział po zdobyciu srebrnego medalu olimpijskiego w Predazzo Kacper Tomasiak

Jak wyglądało od kuchni to dochodzenie Kacpra do tak wielkiej formy? Już w lecie w Pucharze Kontynentalnym spisywał się bardzo dobrze.
W największym skrócie, to we wcześniejszych latach pracowałem z trenerami z pierwszej kadry stosując się do jednego wspólnego planu. W tym roku postanowiłem, że - mówiąc nieskromnie - to ja będę rozdawał karty i te przygotowania poszły według mojego pomysłu i systemu. Wiadomo jednak, że nie byłem i nie jestem w tym wszystkim sam. Mamy w grupie wielu specjalistów, którzy nam pomagają. Na wyniki pracuje cały sztab. Bardzo przyczynił się do sukcesu chociażby mój asystent Robert Mateja, który prowadził Kacpra razem ze Sławomirem Hankusem w Szkole Mistrzostwa Sportowego. To zaprocentowało, bo przejście do kadry B Kacpra było fajne, płynne.

Jaką osobą jest Kacper poza skocznią?
Jest skromny, bardzo ułożony i inteligentny. Potrafi celnie zażartować, jest bardzo lubiany przez innych zawodników w grupie.

Nie ma zagrożenia, że po tak wielkim sukcesie może mu uderzyć do głowy woda sodowa?
Na pewno nie. Znam Kacpra bardzo dobrze i jestem o tym przekonany.

Skoki Tomasiaka na skoczni normalnej to była perfekcja?
Prawie. W pierwszym skoku od strony technicznej to był świetny skok, nawet z lekkim zapasem, że można było wylądować odrobinę dalej. W drugiej serii, to była poezja.

Tak szczerze, zakładał pan przed konkursem, że stać Tomasiaka na podium?
Już miejsce w pierwszej dziesiątce byłoby sukcesem. Po treningach był w gronie faworytów, ale ja już po treningach w Zakopanem, przed wylotem na igrzyska w niego wierzyłem.

Na dużej skoczni w Predazzo będzie w stanie powalczyć o drugi medal na igrzyskach?
Jak najbardziej! To co jest jego niezwykle silną stroną, czyli odbicie, nie będzie odgrywało aż tak dużej roli jak na skoczni normalnej, ale pokazywał już nieraz, że świetnie radzi sobie na dużych obiektach.

* W konkursie drużyn mieszanych Polacy w składzie Pola Bełtowska, Paweł Wąsek, Anna Twardosz, Kacper Tomasiak zajęli 11., przedostatnie miejsce, i nie awansowali do drugiej serii. ©℗

SKOKI NARCIARSKIE
Wyniki konkursu olimpijskiego na skoczni normalnej 1. Philipp Raimund (Niemcy) 274,1 pkt (102 i 106,5 m) **2. Kacper Tomasiak (Polska) 270,7 (103 i 107 m)** 3. Gregor Deschwanden (Szwajcaria) 266 (106 m i 107 m) i Ren Nikaido (Japonia) 266 (101 i 106,5 m) 5. Valentin Foubert (Francja) 263,3 (102,5 i 102,5 m)... **35. Paweł Wąsek (Polska) 119,8 (97,5 m), 38. Kamil Stoch (Polska) 119,2 (100 m)**

Blamaż sztafety mieszanej w short tracku. A Włosi złoty medal wygrali... tyłem

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

SHORT TRACK. **Podczas pierwszego dnia zmagań w short tracku na XXV ZIO Natalia Maliszewska i Michał Niewiński awansowali do ćwierćfinałów wyścigów na 500 i 1000 metrów.**

W eliminacjach odpadli pozostali Polacy: Gabriela Topolska oraz Felix Pigeon. Dalsza część rywalizacji w short tracku odbędzie się w czwartek.

Niestety, z zawodami szybko pożegnała się nasza sztafeta mieszana startująca w składzie: Natalia Maliszewska, Kamila Sellier, Michał Niewiński i Felix Pigeon - w ćwierćfinale Biało-Czerwoni zajęli trzecie miejsce w swojej serii. Polacy rywalizowali w pierwszym z trzech biegów. Holendrzy i Włosi byli zdecydowanie poza zasięgiem, a czas 2.40,955 nie wystarczył do awansu.

Mistrzami olimpijskimi zostali Włosi (2.39,019), a ścigający się na ostatniej zmianie Pietro Sighel linię mety przekroczył... tyłem.

W zwycięskiej drużynie startowała Arianna Fontana. Blisko 36-letnia Włoszka zdobyła już dwunasty medal olimpijski w karierze, w tym trzeci złoty.

W finale B zwyciężyła Holandia, ustanawiając wynikiem 2.35,537 rekord olimpijski. Pomarańczowi byli faworytami tej konkurencji, ale upadek w półfinale Xandry Velzeboer uniemożliwił im występ w finale A.

W eliminacyjnym biegu numer 7. na 500 metrów Natalia Maliszewska była druga z czasem 43,313, za Kanadyjką Kim Boutin - 42,692. W tej fazie zawodów najszybsza była Holenderka... Velzeboer - 42,417.

Z kolei Michał Niewiński wygrał „po profesorsku" swoją serię z czasem 1.25,135. Polak biegł na końcu stawki, ale w końcówce rywale walczący o dwa czołowe miejsca, dające bezpośredni awans, mieli ze sobą kontakt i wytracili tempo. Wówczas sprytnym manewrem Niewiński ich wyprzedził. ©℗

FOT. PAP/EPA

W swoim biegu eliminacyjnym, Natalia Maliszewska była druga, za rewelacyjną Kanadyjką Kim Boutin

Nasza kawaleria lodowa kontra fenomenalny Jankes z Wisconsin

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE. **Prestiżowy amerykański portal „The Athletic" wytypował 26 sportowców spoza USA, którzy wyróżniają się w poszczególnych dyscyplinach i mają największe szanse na medal.**

Oczywiście chodzi o podium XXV Zimowych Igrzysk Olimpijskich. Wśród panczenistów został wymieniony Damian Żurek.

Dzisiaj na torze Milano Speed Skating Stadium zobaczymy trzech Polaków - wspomnianego Damiana Żurka oraz Marka Kanię i Piotra Michalskiego. Panowie wystartują na dystansie 1000 metrów - początek zmagań o godz. 18.30.

„The Athletic" uważa, że jeżeli ktoś ma pokonać amerykańską gwiazdę łyżwiarstwa szybkiego - Jordana Stolza, to może to zrobić tylko Żurek. W zawodach kończących rywalizację w Pucharze Świata w niemieckim Inzell, 26-letni zawodnik KS Pilica Tomaszów Mazowiecki dwukrotnie triumfował na 500 metrów, zresztą w imponującym stylu (34.09 i 34.06). Za każdym razem ustanawiał rekord toru. A na koniec pokonał Stolza w bezpośrednim wyścigu.

Niedawno w rodzinnym Tomaszowie, na torze Arena Lodowa, triumfował w mistrzostwach Europy zarówno na 500, jak i 1000 metrów.

Przed startem w stolicy Lombardii nasz panczenista przyznaje, że jest w formie.

- Wszystko idzie zgodnie z planem - powiedział.

Polakowi odpowiadają również warunki na torze w Mediolanie, bardzo podobnym do tego, na którym zawodnicy ścigają się w Polsce.

- Jest OK, nie widzę tutaj żadnych rzeczy, które by mi nie pasowały - wyjaśnia Damian Żurek. - Bardzo cieszę się, że wiraże są właściwie identyczne jak w Tomaszowie, bo promień jest dokładnie taki sam. Dla sprintera to detal, który może mieć ogromne znaczenie w walce o setne sekundy. Treningi pokazują, że naprawdę jestem na wysokim poziomie i wszystko idzie zgodnie z planem.

Polak chwali również wioskę olimpijską.

- Warunki są bardzo dobre - ocenił Żurek. - Ja do tego mam „jedynkę", więc też całkowity komfort wypoczynku po treningach. Wioska nie jest za duża, ale mnie to w stu procentach odpowiada. Nigdzie nie jest daleko, nie ma wielu zbędnych miejsc i rzeczy, a na stołówkę mamy kilka kroków. Wiadomo, że Włosi robią fenomenalne makarony, a to jeden z głównych składników diety sportowca, więc więcej mi do szczęścia nie potrzeba. A do tego wygodne łóżko pozwala naprawdę dobrze wypocząć - dodał.

Na swoim koronnym dystansie, 500 metrów, Damian Żurek wystąpi w sobotę.

- Traktuję igrzyska tak naprawdę jak każde inne zawody - podkreśla Żurek. - Zawsze chcę jeździć szybko, zawsze chcę wygrywać. Czy to Puchar Świata, czy mistrzostwa świata, czy mistrzostwa Europy - zawsze podchodzę na sto procent i daję z siebie tyle, ile mogę. Mocno pracuję z psychologiem i wiem, że trzeba podejść do tego właśnie tak, jak do wszystkich innych zawodów, czyli ze spokojną głową. ©℗

eprasa.pl 8839c95a32

SPORT

www.sportowy24.pl

GŁADKA ĆWIERĆFINAŁOWA PORAŻKA STEAMU
Siatkarze Steam Hemarpol Politechniki Częstochowa w pierwszym meczu 1/4 Challenge Cup przegrał 0:3 (23:25, 20:25, 21:25) z Power Volley Allianzem Mediolan. Trenerem włoskiego zespołu jest dobrze znany polskim kibicom Roberto Piazza, a gwiazdą rozgrywający reprezentacji Brazylii Fernando Kreling.
Mecz Pucharu CEV JSW Jastrzębski Węgiel - Gas Sales Bluenergy Piacenza zakończył się po zamknięciu wydania. **RM**

FOT. DAWID WYGAS

Z USA DO KATOWIC
Nowym hokeistą GKS-u został Sam Coatta. To Amerykanin urodzony 9 kwietnia 1990 roku w Minnesocie. Jest napastnikiem z prawym uchwytem kija. Grał w kilku ligach europejskich, a ostatnio w swojej ojczyźnie w ECH. **RM**

Kacper Tomasiak jest czwartym medalistą igrzysk urodzonym na Śląsku

Rafał Musioł
r.musiol@dz.com.pl

IGRZYSKA. **Szlak przetarł Adam Małysz w 2002 roku, kończąc przy okazji fatalny okres medalowej posuchy polskich sportowców.**

Wojciech Fortuna z pewnością nie przypuszczał, że jego sensacyjny triumf w 1972 roku w Sapporo będzie ostatnim medalem wywalczonym przez Polaków na zimowych igrzyskach aż do początku XXI wieku.

Ten impas przełamał dopiero Adam Małysz w 2002 roku w Salt Lake City. Wiślanin 10 lutego zdobył wówczas brąz na skoczni normalnej przegrywając jedynie z Simonem Ammannem i Svenem Hannawaldem. Trzy dni później Orzeł znów stanął na podium, tym razem drugim stopniu, po konkursie na dużym obiekcie, gdzie znów najlepszy okazał się Szwajcar, łudząco podobny do literackiej postaci Harry'ego Pottera.

Od amerykańskich igrzysk Biało-Czerwoni ani razu nie wracali już z pustymi rękami. Wkład w ten bilans mają sportowcy urodzeni w naszym regionie.

W Turynie w 2006 roku sensacyjne wicemistrzostwo wywalczył biathlonista Tomasz Sikora w biegu masowym na 15 km. Pochodzący z Wodzisławia Śląskiego zawodnik, który reprezentował w swojej karierze Ryfamę Rybnik, Dynamit Chorzów i AZS AWF Katowice, znalazł się w doborowym towarzystwie między Niemcem Michaelem Greisem i legendarnym Norwegiem Ole Einarem Bjoerndalenem. Trzecie miejsce na 30 km techniką dowolną zajęła Justyna Kowalczyk, którą z naszym regionem łączył klub - AZS AWF Katowice.

Po czterech latach, w Vancouver, znów błyszczał Adam Małysz. Tym razem zgarnął dwa srebrne krążki znów ustępując Ammannowi, który w ten sposób napisał niemal nieprawdopodobną historię. Na obu skoczniach trzeci był Gregor Schlierenzauer. Medale we wszystkich kolorach przywiozła natomiast Kowalczyk.

W Soczi 2014 biegaczka rodem z Kasiny Wielkiej triumfowała na 10 km klasykiem, natomiast w 2018 w Pjongczangu na śląskie konto powędrował kolejny brąz w skokach. Zdobył go w drużynie dzisiejszy trener kadry kobiet Stefan Hula. Urodzony w Bielsku-Białej mieszkaniec Szczyrku, syn dwukrotnego olimpijczyka w kombinacji norweskiej (także Stefana), osiągnął w ten sposób największy życiowy sukces.

Pekin 2022 przerwał tę serię - jedyny medal przywiózł Zakopiańczyk Dawid Kubacki, ale teraz we Włoszech historia znów jest kontynuowana za sprawą rewelacyjnego 19-latka z LKS-u Klimczok Bystra Kacpra Tomasiaka. ©℗

FOT. KARINA TROJOK

Adam Małysz (z lewej Apoloniusz Tajner, z prawej żona Izabela) w 2002 roku przełamał medalowy impas

Gdzie są fani Piasta Gliwice? Trener prosi, aby przychodzili

Tomasz Kuczyński
t.kuczynski@dz.com.pl

PIŁKA NOŻNA. **Wprawdzie Gliwiczanie przegrali derby z Górnikiem Zabrze, ale potem wygrali z mistrzem Polski oraz z rewelacją sezonu.**

FOT. KARINA TROJOK

Daniel Myśliwiec odmienił drużynę Piasta, która teraz jest na 10. miejscu i ma 26 punktów

Piast Gliwice pod koniec rundy jesiennej pokonał dwa razy Legię Warszawa, był lepszy na wyjazdach od Rakowa Częstochowa i GKS-u Katowice. Na inaugurację wiosny w pierwszej połowie wyglądał w Zabrzu lepiej od Górnika - prowadził i miał świetną okazję na gola na 2:0 (skończyło się 1:2). Następnie, w zaległym meczu, wygrał u siebie z mistrzem Polski Lechem Poznań. W poniedziałek na spotkanie z rewelacyjnym beniaminkiem - wiceliderem tabeli PKO Ekstraklasy - Wisłą Płock, wybrało się na stadion przy Okrzei 3113 kibiców (z „Kolejorzem" było ich 3118). Owszem, te dwa ostatnie mecze odbywały się poza weekendem, wieczorem, przy ujemnej temperaturze powietrza, ale i tak trzeba zapytać: gdzie są kibice Piasta?

Trener Daniel Myśliwiec, który zastąpił Maxa Moeldera i wyciągnął Gliwiczan z dna tabeli, też się nad tym zastanawia, bo po meczu z Wisłą Płock mówił:

- Fajnie, wygraliśmy. Boję się cokolwiek mówić i robić, żeby nie zepsuć tego pięknego momentu, który zgotowali nam kolejny raz, w przeciągu jednego tygodnia piłkarze. Duży szacunek za robotę, za wiarę. Chyba warto jeszcze raz podkreślić to, o czym mówiłem przed meczem. To, co zasugerowałem na odprawie. Moi piłkarze nie są tak często doceniani, poza moją skromną osobą. Ja chciałbym nadmienić, że graliśmy bez teoretycznie czterech podstawowych piłkarzy. Graliśmy przeciwko drużynie, która jest rewelacją ligi, która może się bić do samego końca o mistrzostwo Polski, przeciwko której jest niebywale ciężko wykreować sytuacje z otwartej gry. My w tych okolicznościach zaprezentowaliśmy się bardzo dobrze. Pierwsze 30 minut bardzo, bardzo dobre. Później straciliśmy cierpliwość, co nie było dobre. Na szczęście ofiarność Fero Placha i Emy Twumasiego spowodowała, że wróciliśmy do meczu. W drugiej połowie dało się wyczuć, że jesteśmy już blisko, bliżej, aż w końcu dopięliśmy swego. Dążę do tego, że chciałbym podkreślić to, jaką drużynę zaczynamy tworzyć, jak zaczynamy się docierać. Tracąc, powiedzmy, czterech podstawowych piłkarzy jakość naszej gry jest taka, że na tle wicelidera Ekstraklasy gramy dobrą piłkę. Myślę, że to są takie argumenty, które pozwolą wysnuć mi wniosek i poprosić o docenienie pracy moich piłkarzy i sztabu. Chciałbym też poprosić, aby wypełniać stadion i przychodzić jak najczęściej. Doping nam bardzo pomaga - podkreślił Myśliwiec.

Z Benfiki do Piasta

Nowym zawodnikiem klubu z Gliwic został Ivan Lima. 37-krotny juniorski reprezentant Portugalii (kategorie U-17, U-18, U-19 oraz U-20) podpisał z Piastem Gliwice kontrakt do 30 czerwca 2029 r. z opcją przedłużenia. 21-latek w tym sezonie wystąpił raz w portugalskiej ekstraklasie w barwach Benfiki Lizbona. Jest ofensywnym piłkarzem na pozycji skrzydłowego. W październiku rozpoczął treningi z pierwszą drużyną pod okiem trenera Jose Mourinho. Zadebiutował w meczu Pucharu Portugalii z Chaves (1:0). 25 października zaliczył ligowy debiut przeciw FC Arouca (5:0). ©℗

Kibice GieKSy życzą Legii pobicia rekordu. Sektor gości będzie pełny

Rafał Musioł
r.musiol@dz.com.pl

PIŁKA NOŻNA. **Piątkowy późny wieczór na Nowej Bukowej zapowiada się gorąco. To jeden z tych meczów, które budzą największe emocje.**

FOT. LUCYNA NENOW

Mecz z Legią jest jednym z tych, na które kibice GKS-u czekają szczególnie. W piątek też wypełnią Nową Bukową

Dwa mecze, dwa zwycięstwa - takim bilansem otwarcia rundy wiosennej oprócz GKS Katowice cieszy się tylko Jagiellonia Białystok (sześć punktów zarobił też Piast Gliwice, ale w trzech występach). No i zespół Rafała Góraka jako jedyny nie stracił jeszcze gola. W nagrodę Katowiczanie oddalili się od strefy spadkowej, w której witali 2026 rok, na sześć punktów. A tę otwiera Legia Warszawa i właśnie ten rywal, z Markiem Papszunem na ławce, pojawi się w piątek na Nowej Bukowej. Początek starcia o godzinie 20.30. Jeśli GKS nie przegra, wówczas goście ustanowią już samodzielny antyrekord dwunastu meczów bez zwycięstwa.

Konfrontacje z Legią to jeden z najważniejszych punktów sezonu na Śląsku. Bilety na mecz sprzedają się znakomicie, sektor gości - mieszczący 1194 osoby - wypełnią też sympatycy z Warszawy i Sosnowca. ©℗

eprasa.pl 8839c95a32